Egz. Obow. Okręgowy

Cena 20 groszy A

# KURIER szczeciński

ROK IX CZWARTEK 8 STYCZNIA 1953 R. NR 7 (4463)

# Nowy wielki obiekt
## Planu 6-letniego
# chłodnia pod Olsztynem oddana do użytku

WŁADZA ludowa konsekwentnie wprowadza w życie socjalistyczną zasadę równomiernego rozmieszczenia sił wytwórczych w celu planowego rozwijania gospodarki wszystkich dzielnic kraju. W wojew. olsztyńskim, jak i w innych nieuprzemysłowionych rejonach, powstają nowe zakłady, które zamieniają wsie i osiedla w tętniące życiem ośrodki robotnicze. Ostatnio zakończona została budowa jednego z takich zakładów — chłodni składowej pod Olsztynem.

Ten obiekt planu 6-letniego — to nowy wielki sukces polskiego robotnika i inżyniera. W ciągu 17 miesięcy wybudowano gmach o 5 kondygnacjach, zainstalowano w nim skomplikowane aparaty i urządzenia. Całość wyposażenia chłodniczego — z wyjątkiem sprężarek, które otrzymano z NRD — dostarczył przemysł krajowy. Uruchomienia sprężarek dokonali we własnym zakresie fachowcy polscy, przy czym wyróżnili się szczególnie: inż. J. Perkowicz, mistrz chłodniczy W. Jaskółka oraz kierownik robót montażowych W. Rachmański.

PRZEMYSŁ spożywczy otrzymał w postaci nowopowstałej chłodni poważny magazyn, który usprawni w woj. olsztyńskim gospodarkę artykułami żywnościowymi.

Komory chłodnicze i zamrażalnie tunelowe wyposażone zostały w specjalne urządzenia, które utrzymują jednakową temperaturę. Oddzielne komory przeznaczono do przechowywania ryb. W piwnicach chłodni składowane będą owoce, masło i inne artykuły spożywcze.

*Świetlice w Ludowym Wojsku Polskim są ośrodkiem życia kulturalno-oświatowego, miejscem odpoczynku i rozrywki oficerów i żołnierzy. Marynarzy Zdzisława Sztama i Mieczysława Dadaka członków ZMP widzimy przy dekoracji wnętrza świetlicy.*

*CAF Fot. Uklejewski*

# Szczecińscy portowcy
# mówią czynem:
## Rosnąca wydajność pracy
## to droga do dobrobytu
## każdego robotnika
## chłopa i inteligenta

**SZCZECIŃSKI świat pracy coraz szerzej i coraz pełniej uświadamia sobie, że realizacja doniosłej reformy obrotu towarowego, wprowadzonej w życie uchwałą Rządu z 3. bm., może być osiągnięta głównie poprzez stałe zwiększanie wydajności pracy.**

WYDAJNA praca bowiem zarówno zwiększa dochód narodu i siłę gospodarczą kraju, jak i, poprzez zwiększenie zarobków osobistych, wpływa na stałe podnoszenie się stopy życiowej każdego człowieka pracy.

W ostatniej chwili donoszą nam korespondenci ze szczecińskiego portu, że na nabrzeżu Starówka grupa sztauerska zmiany 1 „B", prowadzona przez Stanisława Butę osiągnęła przy załadunku drobnicy skrzyniowej na M/S „San" 296 proc. normy.

Tak wysokie przekroczenia norm osiągają sztauerzy Starówki przez masowe stosowanie współzawodnictwa pracy, w którym biorą też udział coraz szerzej pracownicy umysłowi, deklarując pracę przy przeładunku w godzinach nadliczbowych.

To samo zjawisko obserwujemy coraz częściej również w drugim rejonie drobnicowym — B. P. „Ewa". Rejon ten przełamał w krótkim czasie przejściowe trudności organizacyjne i osiąga coraz to lepsze wyniki pracy.

W odpowiedzi na uchwałę Rządu w sprawie regulacji cen sztauerzy i trymerzy „Ewy" podnoszą wydajność pracy:

**W dniu 5 bm. grupa sztauerska Lucjana Sparzyńskiego osiągnęła 208,6 proc. normy, a grupa Michała Turskiego 187,7 proc. W dniu następnym załoga „Ewy"**

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

# Radykalne cięcie

**UCHWAŁA Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. — to celny i druzgocący cios w kierunku wroga człowieka pracy, w kierunku: spekulanta.**

**Już od dłuższego czasu spekulant żerował na trudnościach naszego rozwoju. Jakże często człowiek pracy nie mógł nabyć niezbędnego, od dawna przez siebie poszukiwanego artykułu, mimo, że w sklepach państwowych i spółdzielczych artykuł ten dość często się pojawiał. A nie mógł nabyć dlatego, że ubiegała go w tym sfora spekulantów, która niby spod ziemi wyrastała zawsze tam, gdzie ukazał się „atrakcyjny" towar.**

**Spekulant — cyniczny nierób, ciągnął łatwe i obfite zyski z dotkliwie przez masy pracujące odczuwanego braku wielu artykułów powszechnego spożycia na rynku.**

**W ten sposób część uczciwym trudem zdobytych dochodów mas pracujących przechodziła do kieszeni spekulanta.**

**I właśnie uchwała Rady Ministrów jest tym radykalnym cięciem, przecinającym wrzód spekulacji.**

**DLACZEGO rząd nasz tego cięcia nie zastosował wcześniej? Bo dopiero w tej chwili, w oparciu o obowiązkowe dostawy produktów rolnych, o wzrost hodowli, o wzrost produkcji przemysłowej — jesteśmy w możności zapewnić zaopatrzenie rynku. Jesteśmy w tej chwili w posiadaniu dostatecznej ilości zapasów, by podciąć korzenie spekulacji, jej próby wywołania paniki na rynku itp.**

**Uchwała Rady Ministrów wywołała w światku spekulanckim przestrach. Nic dziwnego. Skończyły się łatwe zyski ciągnione z wygórowanych cen za artykuły wykupywane w handlu uspołecznionym. Już przestanie się „kalkulować" wywożenie furmanek chleba z miast i miasteczek na wieś.**

**SKOŃCZYŁ SIĘ lekki chleb „pośrednika". Ta odmiana wiejskiego spekulanta, okradającego chłopa i konsumenta — wyeliminowana została z obrotu produktami rolnymi.**

**Nawet koleje — i te sprzysięgły się przeciwko spekulantom. Podwyższenie taryfy kolejowej mocno zmniejsza opłacalność nieuczciwych machinacji.**

**Rzecz jasna: — w światku spekulanckim uchwała wywołała panikę.**

**Ludność pracująca natomiast winna dobrze zrozumieć korzyści, jakie daje jej wyeliminowanie spekulacji. Ludność pracująca pojmie prawdę słów zawartych w uchwale Rządu, że: dokonane zmiany przyczynią się do:**

**„wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie, lepszego zaopatrzenia ludności miejskiej w artykuły pochodzenia rolniczego, a pracującej ludności wiejskiej — w artykuły przemysłowe, do ograniczenia elementów kapitalistycznych, ukrócenia spekulacji, do umocnienia i zwiększenia siły nabywczej ludności pracującej miast i wsi, do zacieśnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego, do stworzenia korzystniejszej bazy wyjściowej dla dalszego wzrostu gospodarki narodowej i stałej poprawy warunków materialnych ludności pracującej'.**

# Zausznik
## banku Rotschilda
# René Mayer
## uzyskał
# inwestyturę
## i tworzy nowy rząd
# we Francji

PARYŻ.

W NOCY z 6 na 7 bm. kandydat na premiera radykał René Mayer uzyskał od Zgromadzenia Narodowego inwestyturę (upoważnienie do utworzenia nowego rządu) 389 głosami przeciwko 205.

Przed głosowaniem René Mayer złożył oświadczenie o swym programie rządowym. Oświadczył on, że pierwszym zadaniem przyszłego rządu będzie zatwierdzenie budżetu państwowego i że konieczne będzie zredukowanie wydatków o 80—100 miliardów franków. Już w toku swych rozmów z przywódcami poszczególnych stronnictw podkreślił on, *że w zasadzie muszą być zredukowane wydatki na cele cywilne.* Mayer oznajmił również, że *rząd wysunie kwestię zmiany konstytucji w celu udzielenia premierowi szerszych pełnomocnictw.*

René Mayer, który zajmował już różne stanowiska w kolejnych rządach francuskich, *związany jest ściśle* — jak przypominają w Paryżu... z *bankiem Rotschilda. Wraz z Bidault reprezentował on Francję w październiku 1951 roku na sesji Rady Atlantyckiej w Ottawie.*

Podczas debaty nad inwestyturą zabrał głos Jacques Duclos, którego przemówienie podajemy na str. 2-giej.

★ **AGENCJA TASS podaje za prasą ateńską, że w dniach 3 i 4 bm. doszło w portowym mieście Sudy (wyspa Kreta) do poważnych starć między marynarzami angielskimi z przybyłego tam lotniskowca, a miejscową ludnością. W dniu 3 stycznia pijani marynarze angielscy rozbili kiosk należący do inwalidy, zabrali mu towar i pobili go.**

# Rutynowani myśliwi tropią wilki
## „na białej stopie"
## i przygotowują
# wielką obławę

KÓŁKA Łowieckie oraz pracownicy leśni na Mazurach rozpoczęli przygotowania do wielkiej obławy na wilki, która odbędzie się — jeżeli warunki atmosferyczne na to pozwolą — *w drugiej połowie stycznia.*

W celu umiejscowienia wilków, już od kilkunastu dni wykłada się w oznaczonych miejscach w lasach Warmii i Mazur padlinę różnych zwierząt, *a myśliwi tropią wilki „na białej stopie" (na śniegu).* W wielu rejonach rozpoczęto wiązanie większej ilości fladr (sznurów z kolorowymi chorągiewkami), *oznaczających miejsca pobytu wilków.*

★ **GRUPA DELEGATÓW ZAGRANICZNYCH—z Ameryki Południowej na Kongres Narodów w Obronie Pokoju, którzy na zaproszenie PKOP przebywają w naszym kraju zwiedzą obecnie wybrzeże. Mieszkańcy wybrzeża nadzwyczaj serdecznie witają gości.**

S. SZYDŁOWSKI

# Fraszka

SYTUACJA KULAKA PO UCHWALE JEST TAKA:

ŚRUBOWAŁ ceny, ile się dało,
chcąc wyśrubować miliony.
Gdy tak śrubował, lud go
Uchwałą
i facet jest — przygwożdżony.

## Rada Państwa
# w Belgii
## wypowiedziała się
# przeciw ratyfikacji
## układu o t. zw. „armii europejskiej"

PARYŻ.

PRASA belgijska donosi, że Rada Państwa, będąca najwyższym w państwie organem doradczym, wypowiedziała się przeciwko ratyfikacji przez parlament układu o t. zw. „armji europejskiej" ponieważ układ ten jest sprzeczny z konstytucją belgijską.

Dziennik „Drapeau Rouge" donosi o uchwale Rady Państwa pod olbrzymim tytułem: „Rada Państwa stwierdza, że układ o Wehrmachcie europejskim, podpisany przez rząd, jest sprzeczny z ustawami narodu belgijskiego. Czy rząd ośmieli się zlekceważyć tę opinię?".

# Dziś 6 stron

● Ewiak
● Podkowińska
● Ziółek

# Prosimy do kasy!

WIADOMOŚĆ o wypłacie dodatku wyrównawczego szybko rozniosła się po salach Zakładu Przemysłu Odzieżowego im. 22 Lipca w Szczecinie. Punktualnie o godz. 14, kiedy pierwsza zmiana robotnic skończyła pracę, w 6 punktach fabryki rozpoczęły się wypłaty.

Przy stołach kasjerek tłoczno. Każda z kobiet chciała by jak najszybciej otrzymać pieniądze, poznać wysokość swego dodatku wyrównawczego.

— Jadwiga Ewiak! — wywołuje kasjerka.

Z uwagą przegląda szykowaczka Ewiak wręczony jej odcinek z listy płac. Zarobiła w grudniu 917 zł. 17 grudnia otrzymała 500 zł zaliczki. Dziś wypłacono jej 417 zł oraz 102 zł dodatku wyrównawczego.

— Czy tyle wynosi podwyżka mojej płacy — zapytuje Ewiak swą koleżankę z Rady Zakładowej.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

# Mianowanie
## podsekretarza stanu
# w Ministerstwie
## Handlu Wewnętrznego

OBYWATEL Prezes Rady Ministrów mianował ob. Jana Kiljańczyka, dotychczasowego zastępcę kierownika wydziału handlu KC PZPR — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego.

# Lucjan Pluciński
## z grom. Bolejny
## na Mazurach
# zapobiegł katastrofie kolejowej

DYREKCJA Okręg. Kolei Państwowych w Olsztynie przyznała nagrodę Lucjanowi Plucińskiemu z gromady Bolejny, gm. Waplewo, pow. Ostróda, który zapobiegł katastrofie kolejowej.

Pluciński, przechodząc pewnego dnia wzdłuż szlaku kolejowego Ostróda — Waplewo, spostrzegł *leżące na szynach zwalone przez wichurę drzewo i słup telefoniczny.* Słysząc w oddali nadjeżdżający pociąg *Pluciński pobiegł natychmiast na jego spotkanie, dając znaki maszyniście, by pociąg zatrzymał.* Reagując na znaki, maszynista zatrzymał pociąg i dzięki temu uniknięto wypadku.

*ROLNICZY Zespół Spółdzielczy „Jutrzenka" w Bolęcinie składa się w przeważającej większości z kobiet, których mężowie pracują w pobliskiej fabryce. Zespół ten w chwili obecnej przygotowuje w spółdzielczym szpichlerzu zboże do podziału między członków.*

# Rosnąca wydajność pracy to droga do dobrobytu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

**podniosła wykonanie norm: grupa Józefa Kosobuckiego osiągnęła 377,4 proc. grupa Feliksa Kleczewskiego 322 proc., zaś grupa Michała Turskiego 233,2 normy przy wyładunku drobnicy z radzieckiego S/S „Marszał Goworow". Inna grupa trymerska (zbożowa), Stanisława Wechty, uzyskała 207 proc. oraz 310 proc. normy.** (pl)

**WIĘCEJ PRODUKCJI ROLNEJ TO KORZYŚĆ DLA MIASTA I DLA WSI**

W LICZNYCH spółdzielniach produkcyjnych, zaraz po zapoznaniu się z uchwałą Rządu, spółdzielcy postanowili wzmóc wysiłki, by zwiększyć jeszcze wyniki gospodarki rolnej.

**Spółdzielcy w SULINIE n. p. dostarczą państwu w roku bieżącym o 13 tysięcy litrów mleka więcej niż w roku poprzednim. Ponadto spółdzielnia produkcyjna w Sulinie sprzeda państwu o 60 tuczników więcej, a to dzięki rozwojowi hodowli, prowadzonej starannie w roku 1952.**

**Tak samo postanowili inni spółdzielcy. W Błotnie spółdzielnia produkcyjna planuje zwiększyć dostawy mleka o 20 tys. litrów w tym roku i dostarczyć państwu o 20 tuczników więcej.**

Chłopi indywidualni, po dokładnym zaznajomieniu się z uchwałą Rządu i ustaleniu swych zadań, również oświadczają, że zwiększenie produkcji rolnej przyniesie korzyści i chłopom i miastu.

**Z punktów skupu mleka donoszą, że po ogłoszeniu uchwały, przywóz mleka w ramach obowiązkowych dostaw — powiększył się.**

W Kozicach (pow. Pyrzyce) indywidualny chłop Kazimierz Walczak, który w minionym roku wyhodował 1.200 kg żywca, w tym roku wyhoduje 3.000 kg., co po spełnieniu obstaw obowiązkowych pozwoli mu na sprzedaż 2.000 kg. na wolnym rynku.

**Oto jeden z wielu przykładów, jakie bodźce daje chłopom pracującym uchwała Rządu.** Walczak również podkreślił w rozmowie, że korzyści ze zwiększonej produkcji rolnej czerpie nietylko miasto, ale i wieś. (km)

* * *

PRACOWNICY Stacji Szczecin — Port Centralny Parku Węglowego Służby Ruchu — (druga zmiana) z dyżurnym ruchu Zbigniewem Pyrzyckim na czele zobowiązali się do 31 marca wykonywać bez awarii szybką obsługę statków i prace manewrowe. Wezwali oni do współzawodnictwa wszystkich pracowników PKP innych parków i całego węzła. (ao)

## Kurierem ze świata

**★ WE WTOREK odbyło się łączne posiedzenie obu izb Kongresu, na którym Dwight Eisenhower proklamowany został oficjalnie prezydentem Stanów Zjednoczonych, a Richard Nixon — wiceprezydentem. Jednakże do 20 stycznia urzęduje jeszcze Truman w charakterze prezydenta, a Barkley w charakterze wiceprezydenta. Dopiero w tym dniu Eisenhower zostanie zaprzysiężony i obejmie swoje funkcje.**

**★ KOLONIZATORZY brytyjscy kontynuują brutalne represje wobec ludności Kenii. Uzbrojone poczty wojska i policja przeprowadzają w górach Aberdor na północ od Nairobi ekspedycję karną. Góry Aberdor i sąsiadujący z nimi obszar uznano za „strefę zakazaną". Kolonizatorzy deportowali z mieszkałą tam ludność murzyńską do obozów koncentracyjnych.**

# Wyjaśnienia w sprawie niektórych zagadnień związanych z uchwałą Rady Ministrów

## z dnia 3 stycznia 1953 r.

**WOBEC ponawiających się zapytań dotyczących niektórych zagadnień związanych z uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 bm. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych — Polska Agencja Prasowa uzyskała u kompetentnych czynników następujące wyjaśnienia:**

**KIEDY OTRZYMAJĄ WYRÓWNANIE ZA STYCZEŃ BR. WG. NOWYCH STAWEK ZAROBKOWYCH PRACOWNICY PŁATNI Z GÓRY?**

OTRZYMAJĄ je, poczynając od dnia 15 stycznia br.

**CO NALEŻY ZROZUMIEĆ PRZEZ ZAROBEK NETTO Z GRUDNIA UB. R. OD KTÓREGO OBLICZA SIĘ JEDNORAZOWY DODATEK WYRÓWNAWCZY (0,8 PROC.)?**

a POD POJĘCIEM „zarobek netto z grudnia ub. r." należy rozumieć całość wynagrodzenia przysługującego pracownikowi za pracę wykonaną w grudniu ub. r., pomniejszoną o podatek od wynagrodzeń należny wg. dawnej skali podatkowej.

b WYNAGRODZENIE należne pracownikowi za pracę w godzinach nadliczbowych, przepracowanych w grudniu ub. r., stanowi nieodłączną część wynagrodzenia grudniowego, od którego należy się dodatek wyrównawczy.

c GDY PRACOWNIK upraw niony jest do premiowania, to za nieodłączną część wynagrodzenia grudniowego przyjmuje się te premie miesięczne, które normalnie przypadały do wypłaty w grudniu ub. r. Bez znaczenia jest tu okoliczność, że premia normalnie przypadająca do wypłaty w grudniu ub. r. obliczona została na podstawie wskaźników osiągniętych np. w październiku lub w listopadzie.

d SKORO PRACOWNIK miał prawo otrzymać premię w grudniu, a z jakichkolwiek przyczyn nie wypłacono mu jej na czas, to premię tę należy doliczyć do wynagrodzenia za grudzień ub. r., tak jak by pracownik rzeczywiście otrzymał ją w grudniu.

e W WYPADKACH gdy pracownik otrzymał w grudniu ub. r. z jakiejkolwiek przyczyny (np. z powodu opóźnienia wypłaty premii płatnych w listopadzie) więcej premii niż normalnie przypadało mu wg. regulaminu lub też gdy otrzymał premię nadzwyczajną (nagrodę), to premii tych nie uwzględnia się przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia netto, od którego przysługuje dodatek wyrównawczy.

**OD JAKICH STAWEK BĘDĄ WYPŁACANE PREMIE ZA UBIEGŁE OKRESY PRZYPADAJĄCE NORMALNIE DO WYPŁATY W STYCZNIU?**

OTYM, czy premia wypłacona faktycznie po dniu 4 bm. winna być obliczona od dawnej czy nowej kwoty uposażenia zasadniczego decyduje data (dzień i miesiąc), w którym premia ta normalnie wg. obowiązującego regulaminu premiowania przypadała do faktycznej wypłaty. Obojętna dla tej decyzji jest okoliczność, że procentowa wysokość tej premii ustalona została na podstawie wskaźników (stopnia wykonania planów lub zadań), osiągniętych w miesiącach poprzedzających. Jeśli zatem idzie o premię, która normalnie wg. regulaminu ma być wypłacana w styczniu br., to wypłacić ją należy w wysokości procentowej wynikającej z regulaminu, ale od nowej podwyższonej stawki zasadniczej lub nowego uposażenia zasadniczego. W stosunku do tej premii obowiązuje **nowa** skala podatkowa.

Z tego względu premie regulaminowe, które normalnie przypadały do wypłaty w grudniu z ub. r., a z jakichkolwiek przyczyn wypłacane są z opóźnieniem, należy wypłacić w wysokości procentowej, wynikającej z regulaminu, ale od dawnej, a więc nie podwyższonej stawki zasadniczej lub dawnego uposażenia zasadniczego. W stosunku do tej premii obowiązuje **dawna skala** podatkowa.

**JAK SIĘ BĘDZIE OBLICZAŁO PREMIĘ KWARTALNE PRZYPADAJĄCE DO WYPŁATY W STYCZNIU NA PODSTAWIE WYNIKÓW Z IV KWARTAŁU UB. R.?**

PREMIE te normalnie, zgodnie z regulaminem, mogą być wypłacone najwcześniej w pierwszych dniach stycznia br., gdy będą znane wyniki IV kwartału ub. r. Stosujemy więc zasadę, o której mowa w odpowiedzi poprzedniej. Decyduje normalny regulaminowy termin wypłaty. Taką premię należy więc wypłacić w wysokości procentowej, wynikającej z regulaminu, ale od nowego, podwyższonego uposażenia zasadniczego. W stosunku do tej premii obowiązuje **nowa** skala podatkowa.

**JAK SIĘ BĘDZIE OBLICZAŁO SPECJALNE WYNAGRODZENIE KWARTALNE Z TYTUŁU KARTY GÓRNIKA?**

SPECJALNE wynagrodzenie z tytułu Karty Górnika będzie się obliczało wg. nowej podstawowej stawki za ilość dni faktycznie przepracowanych (lub usprawiedliwionych) w IV kwartale r. ub. Jak wiadomo, wynagrodzenie to wolne jest od podatku. To samo dotyczy specjalnych wynagrodzeń kwartalnych **pracowników stoczni.**

**JAKIEJ PODWYŻCE ULEGNIE WYNAGRODZENIE PRACOWNIKÓW USŁUGOWYCH W ODDZIAŁACH ZAOPATRZENIA ROBOTNICZEGO (OZR) I ODDZIAŁACH ZAOPATRZENIA KOLEJARZY (OZK) (FRYZJERÓW, SZEWCÓW ITP.)?**

OILE pracownicy ci opłacani są stawkami miesięcznymi, dniówkowymi lub godzinowymi, to podwyżka następuje na ogólnych zasadach. O ile wynagrodzenie tych pracowników wypłacane jest w formie udziału (procentu) od ceny usług zarobek tego pracownika obliczać się będzie w sposób odrębnie uregulowany instrukcją.

**JAK USTALIĆ CENY USŁUG ŚWIADCZONYCH PRZEZ OZR I OZK (USŁUGI FRYZJERSKIE, KRAWIECKIE, SZEWSKIE ITD.)?**

NALEŻY je ustalić w oparciu o jak najbardziej oszczędną kalkulację na zasadzie pełnej odpłatności. Ceny dotychczasowe tych usług nie mogą być w żadnym przypadku podwyższone więcej niż o 20 proc.

**JAKIEJ PODWYŻCE ULEGAJĄ DODATKI ZA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKÓW OBCYCH?**

PODATKI za znajomość języków obcych podwyższa się od początku stycznia jednolicie o 20 proc.

**JAK ZOSTANĄ PODWYŻSZONE WYNAGRODZENIA ZA SZKOLENIE WEWNĄTRZ ZAKŁADOWE?**

WSZYSTKIE wynagrodzenia za godziny wykładowe na kursach ulegają podwyżce o 20 proc.

**CZY PREMIE DLA RACJONALIZATORÓW I WYNALAZCÓW ULEGAJĄ ZMIANIE?**

PREMIE dla racjonalizatorów i wynalazców będą nadal wypłacane w tym samym stosunku procentowym do oszczędności uzyskanych z zastosowania wynalazku lub usprawnienia.

## Z kraju

**★ OD KILKU TYGODNI trwają w całym kraju powiatowe, miejskie i dzielnicowe konferencje sprawozdawczo - wyborcze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Uczestnicy obrad — członkowie Komitetów Miejskich, Powiatowych i Dzielnicowych oraz delegaci Podstawowych Organizacji Partyjnych — podsumowują roczną działalność terenowych władz i organizacji PZPR oraz na bazie krytyki i samokrytyki wytyczają zadania na przyszłość. Konferencje dokonują również wyborów nowych komitetów PZPR, a ponadto delegatów na konferencje wojewódzkie.**

Prosimy do kasy!

# Wypłata wyrównania w ZPO im. 22 Lipca w Szczecinie przebiega sprawnie

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

**NIE, 102 zł jest tylko wyrównaniem za 14 dni, tj. za czas od 4 do 17 stycznia, kiedy to dostaniesz normalną wypłatę według podwyższonych stawek. A ile otrzymasz pod wyżki — to już będzie zależeć od twojej pracy. Im więcej normy wyrobisz, tym więcej zarobisz.**

— Józefa Podkowińska! — wywołuje kasjerka.

— Irena Szyszko!

— Róża Ziółek!..

Wypłata przebiega sprawnie. Kobiety zbierają się w grupki i komentują z ożywieniem dzisiejsze wydarzenie. Zrozumiałe zadowolenie wśród nich budzą **zawiedzione miny bumelantek, które, na skutek opuszczenia dni pracy, otrzymały mniejsze wyrównania.** Taka Halina Olejniczak opuściła w grudniu 20 godzin pracy, Janina Dzięcioł — 28 godzin, a Celina Trębska — 68 godzin.

— Dobrze im tak! — padają głosy. — Niech nie bumelują, wtedy więcej zarobią.

Większość robotnic ZPO im. 22 Lipca dobrze zrozumiała intencje i cel uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br. Przekonały się one, że podwyżka płac pokrywa im podwyżkę cen, że uchwała podjęta przez Rząd w trosce o ludzi pracy stwarza im realne możliwości podniesienia stopy życiowej.

— Uchwała uderzyła w spekulantów, wałkoni i bumelantów — mówi maszyniarka Róża Ziółek. — Od nas, tylko od naszej pracy zależy wzrost naszych zarobków, a co za tym idzie podniesienie dobrobytu i siły Polski.

TEN TEMAT najwięcej interesuje dyskutujące kobiety. Teraz, przy wypłacie dodatku wyrównawczego jeszcze raz uświadomiły sobie, **że tylko od wydajności pracy zależy wzrost ich poziomu życia, możliwości zaspakajania coraz większych potrzeb.**

Zobaczyły to kobiety na swoim własnym przykładzie. Np. Ewiak otrzymała jako wyrównanie 102 zł, a Podkowińska 71 zł. Obie są szykowaczkami. Skąd więc wzięła się taka różnica?

— Co tam Ewiak, — mówi Podkowińska. — Jej sekcja do brze pracuje, systematycznie wykonuje plany, to i więcej zarabia. A nasza... pożal się Boże. **Dyrekcja puszcza maszyniarki na urlop i nie troszczy się o to czy ma je kto zastąpić, czy nie.** Rezultat? **Dziś stały u nas bezczynnie 3 maszyny.** I planu się nie wykonuje, i robotnice mniej zarabiają.

— Teraz musimy jeszcze lepiej niż dotąd pracować, — ciągnie Podkowińska. — Każda z nas ma możliwości podniesienia swojego zarobku, wykonywania, a nawet przekraczania planu. Ale dyrekcja musi nam pomóc w usunięciu trudności, hamujących naszą wydajność.

**Cenną naukę wyciągnęły maszyniarki ZPO im. 22 Lipca z pierwszych dni realizacji uchwały. Naukę, która stawia przed dyrekcją zadanie szybkiego usuwania wszelkich niedociągnięć w organizacji pracy, tak, aby wszystkie robotnice ZPO mogły skutecznie walczyć o wzrost wydajności pracy, o podnoszenie swoich zarobków, a co za tym idzie, o jak najpełniejsze zaopatrzenie kraju w wyroby odzieżowe.**

# Jacques Duclos oskarżył rząd René Mayera o zdradę narodu francuskiego

**PARYŻ**

**W CZASIE debaty w Zgromadzeniu Narodowym nad sprawą udzielenia inwestytury René Mayerowi, wygłosił przemówienie Jacques Duclos.**

ANALIZUJĄC katastrofalną politykę rządu Pinay'a, Duclos stwierdził, że polityka ta spowodowała pogorszenie sytuacji ludzi pracy w miastach i wsiach, wyraziła się w kontynuowaniu wojny vietnamskiej i podporządkowaniu kraju imperializmowi amerykańskiemu.

Opozycja ma ludowych — mówił dalej Duclos — spowodowała upadek rządu Pinay'a i przeszkodziła realizacji planów stanowiących groźbę dla Francji i pokoju. To właśnie wskutek opozycji ludowej rząd Pinay'a, zwiększając co prawda wydatki wojskowe, nie zdołał zwiększyć ich do sumy jakiej żądał Ridgway. To właśnie wskutek opozycji ludowej rząd Pinay'a nie był w stanie uzyskać ratyfikacji układów z Bonn i Paryża w terminie, w jakim oczekiwali tego inspiratorzy tych układów. Wielka burżuazja i jej rząd nie tylko nie osiągnęły wszystkich swych celów, lecz należy podkreślić, że od roku wzmogła się w całym kraju opozycja przeciwko zbrojeniom Niemiec i kontynuowaniu wojny w Indochinach.

**Duclos zanalizował następnie niebezpieczeństwo, jakie stanowią dla Francji sprzeczne z konstytucją układy wojenne z Bonn i Paryża. Odwetowcy niemieccy — stwierdził Duclos — nie kryją swych agresywnych zamiarów wobec terytoriów położonych poza linią Odry i Nysy. Duclos przypomniał, że Francja padła już raz ofiarą zbrodniczej polityki, która pozwoliła Hitlerowi na zbrojenie. Obecnie remilitaryzacja Niemiec zachodnich układy z Bonn i Paryża stanowią groźbę dla niezawisłości Francji i dla pokoju. Ludzi, którzy dziś pomagają w tworzeniu nowej armii hitlerowskiej Niemiec zachodnich — oświadczył Duclos — oskarżamy o zdradę. Pokojowi i bezpieczeństwu Francji zagraża istnienie baz amerykańskich w Europie i w naszym kraju, podział Niemiec oraz istnienie w Niemczech zachodnich rządu odwetowego.**

**Rzeczą niedopuszczalną i obrażającą dla Francuzów jest fakt, iż rząd francuski, powodując się względami klasowymi, całkowicie obcymi interesom narodowym, współpracuje z odwetowcami niemieckimi, którzy jawnie wyrażają pogardę i nienawiść do Francji i Francuzów.**

**Omawiając program Rene Mayera, Duclos stwierdził, iż nowy premier pragnie kontynuować politykę marshallizacji, której zgubne konsekwencje nie ulegają wątpliwości. Rene Mayer jest zdecydowany kontynuować wojnę vietnamską oraz politykę przygotowań wojennych w myśl postulatów Ridgway'a.**

**Naród francuski domaga się utworzenia prawdziwie francuskiego rządu, który prowadziłby politykę niezawisłości narodowej i pokoju. Rząd taki, zrywając z planem Marshalla i paktem atlantyckim oraz z innymi tego rodzaju układami, położyłby kres okupacji amerykańskiej. Rząd taki położyłby kres wojnie w Indochinach, działałby na rzecz pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i skierowałby gospodarkę francuską na tory pokojowe. Rząd taki zlikwidowałby spisek faszystowski, zorganizowany przez podżega czy wojennych oraz zagwarantowałby przestrzeganie swobód indywidualnych i konstytucyjnych.**

# Za kulisami dnia

*KTO ZARABIA I KTO TRACI NA WYŚCIGU ZBROJEŃ*

*— na to pytanie niedwuznacznej odpowiedzi udziela sprawozdanie przedłożone przed kilku dniami Trumanowi przez kierownika tzw. „Zarządu mobilizacji i obrony" Fowlera. Sprawozdanie wykazuje, jak na dłoni, że im więcej bomb zrzucają piraci amerykańscy na spokojne miasta i wsie Korei, tym większe zyski zbierają amerykańskie monopole. Zyski monopoli amerykańskich w okresie trwania wojny koreańskiej wzrosły bowiem z 27,1 do 48,9 mld. dolarów. W tym samym czasie podatki ściągnięte od ludności wzrosły 4-krotnie, powodując poważne obniżenie przeciętnej stopy życiowej w USA.*

# Szczecińskie Oddziały NBP dobrze pracują

ODDZIAŁ Miejski Narodowego Banku Polskiego był w poniedziałek i wtorek bez przerwy alarmowany telefonami z prośbą o informacje jak obliczać wyrównania. Wczoraj jako pierwsi zgłosili się w banku przedstawiciele „Centrofarmu" i „Centrosprzętu", „Argedu", Spółdzielni „Odlewnik" i Spółdzielni Pracy „Radiomechanik".

Rano siedem instytucji pobrało już pieniądze, później napływ stale wzrastał. Oczekuje się, że dzisiaj około 60 proc. przedsiębiorstw ureguluje już wypłaty dodatków wyrównawczych.

Referent wypłat III Oddziału NBP przy ul. Bankowej — p. Wrona, z zadowoleniem stwierdza, że bardzo proste operacje związane z podejmowaniem potrzebnych funduszów załatwiane są zarówno przez instytucje, przedsiębiorstwa jak i personel Banku, bez najmniejszych trudności.

W III Oddziale, który obsługuje najpoważniejszych odbiorców, podjęły wczoraj pieniądze Szczecińskie Zakłady Nawozów Sztucznych, Zarząd Portu, hotele miejskie, Okręgowe Biuro Kabli, Firma Hartwig i kilka innych. Przewiduje się, że w najbliższych dniach dokonają wypłat Stocznia Szczecińska, Fabryka Włókien Sztucznych w Żydowcach, Huta „Szczecin" i Zakłady Przemysłu Odzieżowego.

# były zdrowe

DZIĘKI troskliwej opiece lekarzy, pielęgniarek i wychowawców, dzieci w sanatoriach uzdrowiskowych szybko przychodzą do zdrowia. Wspólne zabawy i atmosfera domów sprawia, że dziewczynki i chłopcy czują się w nich jak w wielkiej, kochającej się rodzinie.

Mały kuracjusz z Trzebnicy Marek jest uczniem szkoły muzycznej. Umie już na pamięć wiele ładnych utworów i co dzień wieczorem chętnie przygrywa kolegom do słuchu i do tańca.

# Aby dzieci

O przechadzce najprzyjemniej odpoczywa się w świetlicy. Marynia i Jzia zajęły się klockami, a Hanka z Zuzią grają w szachy. A kto od klocków, szachów i warcabów woli książkę, pani bibliotekarka zawsze pomoże wybrać najładniejszą opowiastkę.

# DALSZA ROZBUDOWA LECZNICTWA SANATORYJNEGO W KOŁOBRZEGU, CZERNIAWIE I RYMANOWIE

**W CZASIE masowych badań przed akcją wczasów letnich w 1950 roku okazało się, że pewien procent dzieci nie może brać w niej udziału z powodu niezadowalającego stanu zdrowia. Dla dzieci tych pobyt na koloniach mógłby być szkodliwy, natomiast konieczne było leczenie w sanatoriach uzdrowiskowych.**

**Organizacja Dziecięcych Sanatoriów stała się sprawą palącą.**

PRZY POMOCY Min. Zdrowia i Centralnej Rady Zw. Zaw., które wykazały pełne zrozumienie dla tej akcji, poza planem w dniu 1. VII. 1950 r. uruchomiono dziecięce sanatoria w uzdrowiskach na 1480 łóżek. Był to duży krok naprzód w lecznictwie dziecięcym, wielkie osiągnięcie na rzecz dziecka w Polsce Ludowej.

**Piękne uzdrowiska polskie, mające naturalne skarby — źródła siarki, solanki jodobromowej, źródła mineralne, złoża wysoko wartościowej borowiny, doskonałe warunki klimatyczne, służące dawniej klasie burżuazyjnej — zmieniły całkowicie swój charakter. Piękne budynki, odpowiednio urządzone parki i place zabawowe rozbrzmiewają gwarem dziecięcych głosów, a lecznictwo klimatyczne i balneologiczne wraca i umacnia zdrowie tysiącom dzieci robotników i chłopów, którzy w okresie przedwrześniowym, żyjąc w nędznych, zatęchłych suterenach lub na poddaszach, nie marzyli nawet o tym, że dzieci ich będą mogły korzystać z takich dobrodziejstw, jakie im teraz udostępniło Państwo w tak szerokim zakresie.**

Pobyt dziecka w Dziecięcym Sanatorium Uzdrowiskowym, w zależności od stanu zdrowia, trwa od sześciu do dwunastu tygodni. **Obecnie prowadzone są sanatoria dziecięce na łóżek 1075 całorocznych, 270 sezonowych. Ośrodki Rehabilitacyjne dla dzieci po Heine Medina — na łóżek 590.**

Zadaniem Ośrodków Rehabilitacyjnych dla chorych po Heine Medina jest przywrócenie im jak największej sprawności fizycznej i psychicznej.

**Do stosowanych obecnie metod leczenia chorych w tych ośrodkach należą zabiegi fizykalne (kocowanie, stymulacja, reedukacja, ćwiczenia gimnastyczne lecznicze, nauka chodzenia, masaż), hydroterapia (ćwiczenia w wodzie, masaże podwodne, pływanie), fizykoterapia (naświetlania kwarcówką, diatermia krótko i długofalowa, elektryzacja), aparatowanie, gipsy, szyny, a następnie terapia zajęciowa.**

**Terapia zajęciowa należycie postawiona jest ważnym elementem leczniczym, odpowiednio dobrane zajęcia nie tylko mają znaczenie oddziaływujące na psychikę chorego, który wypróbowując swe możliwości do pracy podnosi się na duchu, ale i ma znaczenie usprawniające. Terapia w wielu przypadkach jest wstępem do szkolenia zawodowego.**

**Zagadnienie rehabilitacji w sanatoriach uzdrowiskowych w Górce, Trzebnicy, Połczynie należy uważać za będące jeszcze ciągle w stadium organizacji i wprowadzania nowych metod leczenia usprawniającego, które przyczyni się do zmniejszenia kalectwa setek dzieci, młodzieży, dorosłych, dotkniętych tą straszną chorobą.**

WYNIKI leczenia dzieci w uzdrowiskach zależne są nie tylko od metod i możliwości leczniczych, ale w dużej mierze od racjonalnego żywienia, od sposobu życia dzieci, od kierunku, od metod wychowawczych. Bardzo ważne jest zapewnienie dziecku właściwych dla jego wieku rozrywek, możliwości postępów w nauce. Atmosfera w sanatorium winna dać dziecku dobre samo poczucie. Przyczynia się do tego cały personel sanatoryjny, odpowiednio spedagogizowany i harmonijnie współpracujący.

Dzieci przeniesione ze środowiska rodzinnego wymagają bardzo serdecznego pełnścia. Na nastrój wpływa również odpowiednie urządzenie pomieszczeń, przypominające ciepło rodzinnego domu. Przyczyniają się do tego: przyjemnie, estetycznie urządzone świetlice ,pokoje zajęć dziennych, sypialnie, a także posiadanie własnej szafki. Nie bez znaczenia jest właściwa organizacja żywienia. Racjonalnie usystematyzowane zajęcia dzieci w sanatorium mają duży wpływ na ich samopoczucie.

Ostatnio wprowadzony system samorządów dziecięcych i współzawodnictwa daje dobre wyniki — **jest najlepszą szkołą wychowania społecznego i politycznego.** Wprowadzenie zasad Pawłowizmu w życie dzieci leczących się w sanatoriach jest zagadnieniem aktualnym.

**Sanatoria dziecięce mają przed sobą szerokie perspektywy rozwoju.**

**W planach najbliższych lat przewiduje się rozszerzenie akcji lecznictwa dziecięcego w następujących uzdrowiskach: w Rymanowie, Czerniawie i Kołobrzegu.**

Ale tylko na drodze ciągłej i uporczywej walki o coraz wyższy poziom organizacyjny, doszkalanie fachowe, analizę rzeczowej krytyki, obiektywną samokrytykę, dojdzie się do coraz lepszych osiągnięć na tym tak ważnym odcinku służby zdrowia.

**Dr H. Dworakowska**

# FBI - amerykańskie gestapo

**FEDERALNE Biuro Śledcze (FBI) urządza na przestrzeni całych Stanów Zjednoczonych istne orgie szpiegostwa. Zbiera się materiały, celem prześladowania tych tysięcy ludzi, którzy idą w awangardzie walki z plagą faszyzmu i histerią wojenną, w obronie praw człowieka.**

Sztab główny FBI znajduje się w Waszyngtonie i stamtąd idą dyrektywy do 52 dywizji operacyjnych na terenie 48 stanów Ameryki. Szef tej instytucji, J. Edgar Hoover, chełpił się niedawno, że przy pomocy swych płatnych informatorów i „wtyczek" FBI osiągnęło usunięcie ze stanowisk lub też „dobrowolną dymisję" przeszło 3.300 osób o poglądach antyfaszystowskich lub przeciwnych wojnie na Korei.

W uzupełnieniu do kilku tysięcy stałych agentów zawodowych, FBI — naśladując praktyki gestapowskie — opłaca liczne hordy informatorów, którym „zwraca koszty" ich trudów. Hooverowskie rzezimieszki szantażem lub przekupstwem wciągają w szeregi donosicieli dozorców i portierów, sąsiadów, krewnych, przyjaciół, pracodawców. Agenci FBI, podając się za przedstawicieli spółek pożyczkowych, towarzystw ubezpieczeniowych, asekuracyjnych itp., nachodzą domy osób, wyznaczonych do inwigilacji i ścigają złamki wiadomości o ich trybie życia, ich przyjaciołach, ich zajęciach i rozrywkach. W niektórych wypadkach próbują zdobyć osobiste informacje nawet od żon, występując np. w charakterze dawnych kolegów ich mężów z wojska.

KAŻDE słowo „wtyczek" i płatnych donosicieli jest przyjmowane bezkrytycznie, jak objawienie, podczas rozmaitych procesów przeciwko antyfaszystom i zwolennikom pokoju.

FBI działa w ścisłym porozumieniu z rozmaitymi instytucjami rządowymi i prywatnymi organizacjami, włącznie z centralną Agencją Wywiadowczą, która kieruje działalnością szpiegowską poza granicami Stanów.

Imperializm amerykański bynajmniej nie ogranicza swej szpiegowskiej działalności do własnego kraju. Jego agenci znajdują się w służbie wywiadowczej i w policji Wielkiej Brytanii, Francji, Hiszpanii, Kanady, Kuby, Meksyku, Brazylii. W ciągu ostatnich 26 lat FBI powiększyła swoje archiwum odcisków palców z 810.188 do powyżej 122.500.000, dostarczonych z całego świata przez 12.065 agentów.

Zdarzenia z czasów drugiej wojny światowej i z okresu powojennego *wielokrotnie wykazały stały udział agentów amerykańskich we wszelkich aktach sabotażu, szpiegostwa i dywersji na terenie krajów demokracji ludowych i Ludowych Chin.* Procesy Rajka na Węgrzech, Kostowa w Bułgarii, Slanskiego w Czechosłowacji ujawniły nici, wiodące do centralnego ośrodka wszelkich poczynań, wrogich demokracji ludowych — do Wall Street. A narzędziem planowanych zbrodni Wall Street, tego zażartego wroga demokracji, samostanowienia narodów i pokoju — jest FBI.

Przed militarną klęską państw osi, pod koniec drugiej wojny światowej, ośrodkiem światowej reakcji i szpiegostwa były hitlerowskie Niemcy, popierające faszyzm we wszystkich państwach burżuazyjnych. Wykonawcami hitlerowskiego testamentu stali się amerykańscy imperialiści. Toteż spadkobiercy hitlerowskiej Rzeszy powinni poważnie zastanowić się nad losem swych poprzedników.

**GEORGE BIDWELL**

## Zamiast 8 tylko 4 kolory

# Racjonalizatorzy obniżają koszty druku

PRZEMYSŁ graficzny, który już w listopadzie 1952 r. wykonał roczny plan produkcji, może się poszczycić powojennymi osiągnięciami z dziedziny postępu technicznego. Do osiągnięć tych w dużej mierze przyczynił się rozwój racjonalizatorstwa. W ciągu 11 miesięcy r. ub. *zgłoszono 341 wniosków racjonalizatorskich, z których już zatwierdzono 252 wnioski.*

Ciekawy pomysł zgłosiły w październiku dwie brygady racjonalizatorskie z drukarni im. Rewolucji Październikowej w Warszawie i Zakładów Offsetowych w Krakowie wspólnie pracujące nad tym samym tematem. Zameldowały one o zakończeniu prac badawczych, związanych z opracowaniem nowej, lepszej niż dotychczas technologii reprodukcji i druku offsetowego w 4-kolorowej skali, służącego do wyrobu barwnych plakatów, pocztówek, kolorowych książeczek dla dzieci itp. Opracowana technologia została już w pełni wprowadzona do produkcji wielokolorowych ilustracji.

W wyniku zastosowania tej metody, *nastąpiło obniżenie kosztów druku offsetowego o ok. 30 proc. ponieważ zamiast dotychczas stosowanych 6-ciu, 3-miu, a nawet więcej kolorów, stosuje się tylko 4 kolory,* które odpowiednio nakładane na siebie dają taki sam, jak przy dawnej metodzie wachlarz barw. Technika ta ma przed sobą dużą przyszłość, ponieważ wydajność maszyn offsetowych drukujących na zasadzie nowej metody znacznie wzrosła. Inicjatorem tej metody był Jan Dorociński, główny technolog Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa, który opracował ją w oparciu o doświadczenia poligrafów radzieckich.

# Zjednoczyła ich „Karta serc"

## Chór szczecińskich kolejarzy znany jest w całej Polsce

NA OSTATNIM konkursie Pieśni i Tańca Radzieckiego w Szczecinie dwie równorzędne pierwsze nagrody w dziale chórów zdobyły zespoły Zw Zaw. Kolejarza „Hejnał" i „Echo".

*„Hejnał"* — to najstarszy zespół chóralny w polskim Szczecinie Powstał na wiosnę 1946 r. — z inicjatywy trójki „starych" zapalonych śpiewaków *Zdzisława Surowieckiego,* (pierwszego dyrygenta), *Zdzisława Pysara* i *Kazimierza Zabłockiego.* I już w czerwcu tegoż roku — na obchodzonych wówczas bardzo uroczyście „Dniach Szczecina" zespół zadebiutował *„Hymnem Pomorza" Moczyńskiego.* Trzeba tu przypomnieć, że kompozytor Moczyński przebywał w Szczecinie przed wojną. Wysiedlony przez hitlerowców, zmarł w Toruniu. Jego „Hymn Pomorza" jest więc pięknym nawiązaniem do polskich tradycji Pomorza Zachodniego.

Pierwszy sukces „Hejnału" stał się zachętą do dalszej, nieustannej pracy, w której chór ten wyrobił sobie zasłużoną popularność nie tylko w Szczecinie i na Pomorzu, ale w całej Polsce. Ogółem *„Hejnał" ma już za sobą ponad 300 występów.*

Zespół — prowadzony od r. 1951 przez dyrygenta prof. Hryńkiewicza — wyjeżdża często na występy do Warszawy, Poznania, Katowic, Wrocławia. Mimo trudności dojazdowych docierał też do najdalszych miasteczek i wsi Pomorza Zachodniego. Wszędzie witany jest z radością i szczególną sympatią — bo też i podstawa społeczna tego chóru budzi najwyższe uznanie. W tego rocznej akcji żniwnej, śpiewacy z „Hejnału, po całodziennej pracy w polu, w ciągu tygodnia dawali jeszcze codzienne koncerty w Trzebiatowie.

Uspołecznienie zespołu i jego imponująca dyscyplina są dowodem pięknej pracy zarządu chóru, z przewodniczącym Tadeuszem Kruszyńskim na czele.

WE WSZYSTKICH dotychczasowych eliminacjach w Szczecinie „Hejnał" zdobywał bezapelacyjnie pierwsze miejsce. W ostatnich eliminacjach wojewódzkich Konkursu Pieśni i Tańca Radzieckiego podzielił je z *„Echem".* Właściwie trudno tu mówić o podziale — *„Echo"* jest chórem mieszanym, którego część męską stanowią uczestnicy ze społu „Hejnał" — nowe są tylko kobiety. Historia „Echa" jest niedługa — liczy niewiele ponad rok. I tu był „sztab" pierwszych inicjatorek — entuzjastek, z przewodniczącą zarządu chóru *Heleną Klejnówną, Moniką Lorek, Janiną Sołowiej, Bożeną Polewską* i in. Wśród nowych śpiewaczek przeważał jeszcze materiał surowy, większość występowała po raz pierwszy na estradzie. Ale już w grudniu 1951 r. nowy chór wykazał się poważnym sukcesem w Festiwalu Muzyki Polskiej, dochodząc zwycięsko do eliminacji wojewódzkich. Chętnych przybywało coraz więcej. Obecnie „Echo" liczy ok. *80 śpiewaczek i śpiewaków.* — A w r. 1953 przekroczymy napewno setkę!

*— Zjednoczyła nas i scaliła* — mówi prof. Hryńkiewicz — *wspaniała „Karta serc" Szeligowskiego,* którą śpiewaliśmy z towarzyszeniem orkiestry R.T.M. latem 1952 r.

W CAŁEJ Polsce tylko dwa zespoły dały sobie radę z tą niełatwą kantatą — szczecińskie „Echo" i zespół katowicki Woj. Domu Kultury. W r. b. przewidywany jest w Warszawie wielki występ obu tych połączonych zespołów.

Projektowany jest również w r. b. wspólny koncert nasze go R.T.M. i „Echa" — będzie to „Wesele lubelskie" Szeligowskiego.

**Zapytujemy też o trudności, jakie napotykają chóry w swojej pracy. Dopiero od niedawna mają oddzielną salę na próby — przez parę lat mieli do dyspozycji jedynie salę teatralną ZZK przy ul. Partyzantów, niezbyt odpowiednią, w zimie nieopalaną. Pomoc związku — owszem, związek chętnie szczyci się sukcesami swoich chórów, ale warunkami ich pracy niezbyt się interesuje. Zarząd główny przeznaczył na akcję kulturalno — oświatową ZZK w Szczecinie tak nikłą kwotę, że trzeba będzie zdobywać fundusze z innych źródeł.**

**O trudnościach tych jednak opowiadają nam śpiewacy — kolejarze bez żalu i rozgoryczenia — widać, że nauczyli się je przełamywać. Są naprawdę pełni zapału, kochają śniew.**

**Właśnie — po krótkiej przerwie — rozpoczyna się ciąg dalszy próby. Zespół ustawia się potężnym murem. Pod zakięciem pałeczki dyrygenta sala rozbrzmiewa harmonijnym, mocnym śpiewem — pieśń przelewa się miarową falą dostojnej kantaty...**

**(J.)**

# Jak będą kursowały pociągi w lecie?

ABY DAĆ MOŻNOŚĆ ostatecznego wypowiedzenia się na temat komunikacji kolejowej w okresie letnim, DOKP w Szczecinie zwraca się z prośbą do wszystkich przedsiębiorstw, instytucji, organizacji i zakładów naukowych woj szczecińskiego o delegowanie swych przedstawicieli. celem omówienia nowego rozkładu jazdy, obowiązującego od 17 maja 1953 r. Konferencja odbędzie się w czwartek 8 b.m. o godz. 9 w sali konferencyjnej w gmachu DOKP w Szczecinie al. 3 Maja 18/20.

*NA TERENACH wydobycia torfu w estońskiej SRR stosuje się najnowocześniejsze radzieckie maszyny i mechanizmy, które niemal całkowicie zastąpiły pracę człowieka. Najnowsza maszyna konstrukcji radzieckiej — widoczna na zdjęciu — wydobywa w ciągu dnia tysiące ton torfu.*

## PANORAMKA

**KIEDYS cis na Pomorzu Zachodnim nie należał do rzadkości; na przestrzeni setek lat został jednakże wytrzebiony i obecnie największe okazy są chronionymi pomnikami przyrody.**

**Jeszcze większą rzadkością są duże jałowce. Drzewo jałowcowe u naszych przodków spełniało ważną rolę kultową; Słowianie otaczali je czcią, a zwłoki palone były na stosach z jałowca. Jagody wykorzystywano (podobnie jak i obecnie) dla celów leczniczych i kulinarnych. W wiekach średnich wierzono, iż kądzenie jałowcem przyczynia się do zwalczania morowego powietrza. Stan jałowców jest więc również przerzedzony i z tej przyczyny są one chronione (szczególnie większe okazy).**

**Na terenie naszego województwa w pow. myśliborskim spotykamy liczne piękne okazy jałowców o wysokości 9—10 m. Szczególnie wielkie jałowce są w lasach koło Karska (15 km na wsch. od Myśliborza), przy szosie z Barlinka do Strzelec Krajeńskich i na stoku doliny Płoni koło Laskówka (30 km na północny - wschód od Myśliborza). Bardzo częste są duże jałowce w okolicy Barlinka, Sulimierza i Renic.**

**Ważną rolę w rozsiewaniu jałowców spełniają drozdy; one to roznoszą nasionka, które kiełkują po dwu latach. Drzewa jałowcowe rosną b. powoli i osiągają wiek wielu set lat.**

**Jałowce naszych lasów na leżą do największych w Polsce. C. P.**

# Za dolary, przeciwko Polsce, emigracyjni „wodzowie" zaprzedali się całkowicie wywiadowi USA

## Ponure kulisy działalności t. zw. „Rady Politycznej"

**JAK już donosiliśmy do władz granicznych zgłosili się obywatele polscy — Wanda Weber i Jan Homa prosząc o prawo powrotu do kraju. Jan Homa i Wanda Weber byli czynni w finansowanym i kierowanym przez wywiad amerykański emigranckim ośrodku szpiegowskim, występującym p. n. „Wydział Krajowy Rady Politycznej.**

NIE CHCĄC dłużej brać udziału w zbrodniczej robocie, wymierzonej przeciwko Polsce, uciekli z Niemiec zachodnich i zgłosili się do władz polskich z prośbą o zezwolenie na powrót do kraju.

### ZA KULISAMI T. ZW. „RADY POLITYCZNEJ"

W ODDALONEJ o 30 km od Monachium miejscowości Berg, w dwóch luksusowych willach przy ul. Sonnenbergstrasse pod nr 89 i 91, mieści się siedziba placówki wywiadu amerykańskiego, pozostającej na gadzinowym żołdzie tego wywiadu, i prowadzącej z jego ramienia działalność szpiegowską w Polsce — siedziba t. zw. „Komisji Krajowej Rady Politycznej". Formalnie ukrywa się ona pod szyldem redakcji „Biuletynu Polskiego".

**Placówka w Berg posiada swoje ekspozytury w Berlinie oraz punkty w Belgii, Szwecji i Hamburgu.** Na czele stoi przedstawiciel tzw. „stronnictwa narodowego" Władysław Furka ps. „Piotr". Placówka znajduje się na pełnym utrzymaniu wywiadu USA, od którego otrzymała dotychczas ponad 700.000 dolarów. Amerykanie oddali również do jej dyspozycji dwie wille z pełnym luksusowym wyposażeniem oraz 5 samochodów, z których trzy noszą amerykańskie numery wojskowe.

Z ramienia wywiadu USA placówką kieruje oficer amerykański znany pod pseudonimami Al oraz Leon i Bill, specjalista od fałszowania dokumentów. Siedziba jego znajduje się w Monachium przy ul. Grunwaldstrasse. Tak zwana „Komisja Krajowa Rady Politycznej" posiada również specjalną placówkę szpiegowską w angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec zachodnich. Kierownikiem tej placówki, która działała jakiś czas pod firmą „Towarzystwo Pomocy Polakom nr 2" w Oerlinghausen, jest Kazimierz Tychota ps. „Marcin".

Z ramienia tzw. „Rady Politycznej" zwierzchnią władzę nad placówkami w Berg i Oerlinghausen sprawują przedstawiciele reakcyjnych ugrupowań: Franciszek Białas (WRN), Edward Sojka (tzw. „stronnictwo narodowe"), b. działacz Ozonu Żenczykowski vel Zawadzki (NID). Wszyscy oni są opłacani za swą szpiegowską robotę z funduszów amerykańskich, i z ich polecenia ośrodki szpiegowskie w Berg i Oerlinghausen przekazują zebrane przez siebie informacje wywiadowi amerykańskiemu.

**Mimo, że emigracyjni zdrajcy narodu polskiego starają wywyższać się ze swoich zbrodniczych zadań z jak największym pożytkiem dla swoich amerykańskich chlebodawców, Amerykanie są z ich „pracy" niezadowoleni. Na konferencji, która odbyła się w Berg w pierwszych dniach grudnia ub. roku, przedstawiciele wywiadu amerykańskiego ostro atakowali Białasa, Sojkę i Furkę za małą wydajność ich szpiegowskiej roboty. Białas, Sojka i Furka tłumaczyli się gęsto, że robią co mogą, aby dogodzić swoim amerykańskim chlebodawcom.**

### CHCĄ ODDAĆ ZIEMIE ZACHODNIE ADENAUEROWI

RYSEM charakterystycznym zarówno kierowników tzw. „Wydziału Krajowej Rady Politycznej" jak i całej tzw. „Rady Politycznej" jest całkowite zaprzedanie interesów narodu polskiego interesom jego śmiertelnych wrogów — amerykańskich spadkobierców Hitlera. Wyraża się to m. in. w rezygnacji z polskich ziem zachodnich. Edward Sojka i inni przedstawiciele tzw. „stronnictwa narodowego" niejednokrotnie stwierdzali, że Amerykanie chcą oddać ziemie zachodnie Polski Adenauerowi i że temu należy się podporządkować.

Bezideowość i brak perspektyw sprawia, że wśród reakcyjnych prowodyrów emigracji **powszechna jest pogoń za dolarami.**

Wobec nikłej i dającej mało wartościowych informacji sieci szpiegowskiej w kraju, kierownictwo szpiegowskich placówek, chcąc uzyskać od wywiadu USA większe subwencje, przedstawia mu fałszywe dane, wyolbrzymiające rozmiary siatki szpiegowskiej. **Na porządku dziennym są wypadki, że grupa tzw. „stronnictwa narodowego" w tajemnicy przed „partnerami" z „WRN" i innych ugrupowań zużywa pieniądze otrzymywane od Amerykanów na własne potrzeby. I tak na przykład, kierownik placówki wywiadowczej na strefę brytyjską Niemiec zachodnich Tychota przekazywał znaczne sumy na konto Sojki za pośrednictwem niejakiego Zaleberga.**

### HULASZCZE ŻYCIE I ZUPEŁNY ROZKŁAD MORALNY

DZIAŁALNOŚĆ szpiegowska sowicie opłaca się „działaczom emigranckim". Wspomniany Tychota prowadząc wystawne i hulaszcze życie kupił sobie z „zaoszczędzonych" pieniędzy dwa samochody i udział w wielkim gospodarstwie rolnym we Francji. Wielu „działaczy" tzw. „stronnictwa narodowego" dorobiło się własnych kamienic w Anglii. **I tak na przykład Edward Sojka posiada dom w Londynie W 3 St. Dunstan's Gardens nr 2. Aleksander Sierz — skarbnik „zarządu głównego SN" posiada dom w Wembley, Ravenscroft Ave 43, pułkownik Arciszewski — członek „zarządu głównego SN" posiada dom w Londynie W. 3 St. Roth Art Rd 20, Bor Komorowski jest właścicielem domu w Wembley, Dovrons Ave.**

**Hulaszczy tryb życia, prowadzony z pieniędzy otrzymywanych od wywiadu amerykańskiego wiąże się nierozerwalnie z rozkładem moralnym całego środowiska emigranckiego „wodzów". Kosztowne kochanki — niektóre z nich żony b. SS-manów, jak naprzykład kochanka Tychoty, nałogowe pijaństwo, narkomania — wszystko to jest zjawiskiem powszechnym w tym dobranym towarzystwie.**

Nędza „dipisów" przebywających w obozach w Niemczech zachodnich stanowi jaskrawy kontrast do hulaszczego życia utrzymywanej przez Amerykanów garstki prowodyrów emigranckich — podłych zdrajców polskiego narodu.

# Ludzi z obu stron lady łączyć powinna uprzejmość i życzliwość

*DZIEŃ dobry — mówimy uprzejmie, wchodząc do sklepu. Dwie ekspedientki odwrócone plecami do lady, rozmawiają wesoło. Chrząkamy, pokaszlujemy by zwrócić na siebie uwagę. Nie pomaga. Wreszcie po dłuższej chwili, jedna z rozmawiających odwraca się.*

*— Zaraz, nie pali się..*

*Prosimy o taki a taki towar.*

*— Nie ma.*

*Krótkie burknięcie.*

*— A kiedy będzie? —*

*Wzruszenie ramion. — Skąd ja mogę wiedzieć? —*

*Prosimy o inny towar. Ekspedientka z głębokim westchnieniem, niechętnie powoli sięga na półkę...*

**TOŻ nie zna takich ekspedientek czy ekspedientów. Przez ich lekceważący stosunek do klienta, niedbałość w pracy, małe zainteresowanie dla spraw sklepu jaki obsługują, placówka handlu uspołecznionego, która powinna być wzorem sprawnej obsługi nie wypełnia swych zadań, niedostatecznie zaspakaja potrzeby kupujących. Dla takich właśnie sprzedawców wydane zostało w NRD krótkie pouczenie, z którym warto się zapoznać, gdyż jest aktualne również i u nas.**

**Oto jak wygląda recepta uprzejmej obsługi: Kupującego należy grzecznie przywitać. Przedłożyć żądany towar do wyboru, służyć fachową radą, a w razie chwilowego braku tego artykułu wskazać towar zastępczy lub poinformować możliwie ściśle o przypuszczalnym terminie otrzymania następnej partii poszukiwanego towaru. Zaproponować klientowi artykuły uzupełniające.**

**Jeżeli sprzedawca będzie ściśle stosował się do tych zaleceń, klient wyjdzie zadowolony, zwiększą się obroty sklepów, a co za tym idzie i zarobki ekspedientów.**

CZY SĄ w Szczecinie ekspedienci, którzy postępują w myśl tej recepty? Są i z każdym dniem przybywa ich więcej. Zajrzyjmy np. do sklepu MHD nr 17 z artykułami spożywczymi przy ul. Mickiewicza. Szybko, sprawnie, uprzejmie i fachowo obsługuje klientów Helena SZYDŁOWSKA. W głosie jej nie ma ani śladu zniecierpliwienia, gdy klient nie odrazu się decyduje. Zawsze jest grzeczna i uśmiechnięta. Ta ekspedientka pracuje dobrze. Dorównują jej w pracy również i inne koleżanki i koledzy z tego samego sklepu. Sprzedaż idzie tu szybko, obroty są duże. Kierownik sklepu, wieloletni pracownik handlu BIEDULSKI otoczył opieką personel sklepu i tak zorganizował pracę, że sklep MHD nr 17 należy do przodujących w Szczecinie. Obsługa sklepu zdobyła sobie sympatię klientów z całego Pogodna.

**Ludzi po tej i tamtej strony lady łączyć powinna taka właśnie atmosfera uprzejmości, życzliwości jak w tym sklepie.**

# Piękne spotkanie i zaćmienie księżyca na styczniowym niebie

NA STYCZNIOWYM niebie będziemy mogli obserwować dwa ciekawe zjawiska, oczywiście, o ile dopisze pogoda: 17 stycznia — złączenie Marsa z Wenus, 29 — zaćmienie księżyca.

Nastąpi to w nocy z 29 na 30 stycznia. W półcień ziemi nasz satelita wsunie się o godz. 21 min. 40, a o godz. 21 min. 54 zetknie się z cieniem głównym. Całkowite zaćmienie trwać będzie od godz. 24 min. 4 do godz. 1 min. 30. W tym czasie tarcza księżyca przybierze miedziano - czerwony kolor o słabym blasku, wyjście z cienia skończy się o godz. 2 min. 40, a z półcienia — o godz. 3 min. 54.

**Tegoroczny numer „Uranii, organu Tow. Polskich Miłośników Astronomii, podaje, że w ZSRR zostały ogłoszone wyniki 20-letnich obserwacji, dokonanych przez charkowskiego astronoma np. Barabaszewa. Astronom ten stwierdził, że barwa „mórz" na Marsie, jak i całej jego powierzchni, jest czerwona. Większość z owych „mórz" zmienia barwę zależnie od pory roku i te są prawdopodobnie pokryte roślinnością.**

**Białe plamy na biegunach mają również odcień czerwonawy, co dowodzi, że polarne lody marsyjskie są bardzo cienkie i przeświecą przez nie gleba Marsa. Nad lodami astronom radziecki obserwował często chmury, unoszące się na znacznej wysokości. Nad innymi obszarami Marsa uczony również stwierdził częste zmętnienia atmosfery, świadczące o zachodzących w niej burzach. Atmosfera na Marsie jest bardzo rzadka. Według pomiarów Barabaszewa ciśnienie atmosfery na powierzchni Marsa wynosi zaledwie 22 milimetrów.**

**Wszystkie te obserwacje potwierdzają przypuszczenie, że na Marsie możliwe jest przynajmniej życie roślinne.**

# Produkcję kwasu octowego i metanolu przygotowuje kombinat w Dworach

CZWARTY rok Planu 6-letniego witą załoga wielkiego kombinatu chemicznego w Dworach k/Oświęcimia nowym poważnym osiągnięciem.

Rozpoczęto w pierwszych dniach stycznia ważny etap prac przy przygotowaniu do produkcji nowego oddziału, który wytwarzać będzie kwas octowy. Przystąpiono do pierwszych prac związanych z rozruchem maszyn na nowym oddziale. Równocześnie z pierwszymi próbami, załoga rozpoczęła końcowe prace przy montażu.

Przygotowanie produkcji kwasu octowego to poważny sukces załogi kombinatu w Dworach. Metodę nowej produkcji opracowali inżynierowie i technicy kombinatu przy współudziale Biura Projektów Przemysłu Chemicznego w Gliwicach.

Obok kwasu octowego, w roku bież. załoga kombinatu chemicznego w Dworach k/Oświęcimia rozpocznie pełną produkcję metanolu. Metanol produkowany będzie według nowej metody.

**PTKK organizuje w swoich górskich i podgórskich schroniskach wędrówki i pobyty narciarzy. Wszyscy więc miłośnicy „białego sportu" mogą korzystać w okolicach Szklarskiej Poręby, Ładka Zdroju, Karpacza i innych z atrakcyjnych miejscowości narciarskich. Dla bardziej zaawansowanych narciarzy PTTK organizuje 14-dniowe wędrówki narciarskie poprzez uroczę tereny Beskidów. Informacji udziela Ośrodek Turystyczny PTTK w Szczecinie (pl. Batorego 2).**

## SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

# Jaka praca - taka płaca

*W ROKU 1951 zgłosiliśmy się do pracy przy budowie drogi w pow. szczecińskim. Praca polegała na nawożeniu wywrotkami ziemi na nasyp.*

*Pracowaliśmy 10 dni w grudniu i cały styczeń w następnego roku. Nawieźliśmy ziemi 490 m sześć. Otrzymaliśmy tylko zaliczkę, a pozostało nam do wypłaty ponad tysiąc zł, których, mimo licznych interwencji, nie możemy otrzymać. Prosimy „Kurier" o zbadanie sprawy i pomoc". (2492)*

*ROMAN i LUDWIK MICHALCZUK*
*(adr. i miejsce pracy zn. red.)*

ZBADALIŚMY. I oto nasza odpowiedź: Na budowie pracowały dwie grupy robotników. Grupa wasza oraz grupa Pająka i Sobczaka. Ładowali oni wagonetki sumiennie i po sprawdzeniu robót okazało się, że ilość podanych przez nich metrów sześciennych zgadza się z rzeczywiście wykonaną pracą.

W waszej grupie było inaczej. Brygadzista i koledzy z pierwszej grupy ostrzegali Was, by ładować PEŁNE wagonetki, bo wynik pracy będzie sprawdzany. Postąpiliście inaczej. Twierdzicie, że nawieźliście ziemi 460 m, a dwukrotne pomiary przez komisje wykazały, że ziemi było tylko 106 i pół metra sześć.

Jaka praca, taka płaca. Otrzymaliście tyle, ile się Wam należy za pracę. Druga grupa lepiej pracowała i więcej zarobiła.

## Myśliborska woda

*U NAS w Myśliborzu pracują opieszale wodociągi. By wa, że woda jest tylko nocą, a nieraz to i zupełnie jej nie ma.*

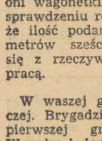

*Chcesz ugotować obiad, to trzeba nieraz po pół kilometra gonić do studni. Byliśmy się dowiadywać, to nam odpowiedzieli, że dyrekcja szczecińska ogranicza ilość wody w Myśliborzu. Proszę to wyjaśnić, bo brak wody jest bardzo przykry... (1381)*

*W. A*
*Nazw. i adres zn. red.)*

WODOCIĄGI myśliborskie są zupełnie niezależne od Szczecina i odpowiedź Wam udzielona była mylna. Sprawa ma się tak, że z powodu starości sieci zdarzały się często awarie. Obecnie sieć była naprawiana i Miejska Rada zapewnia obywateli Myśliborza, że już w styczniu zaopatrzenie w wodę będzie normalne.

Przy okazji zwracamy MRN w Myśliborzu uwagę, że lepiej poinformować obywateli o przyczynach przejściowych trudności, niż zdać ich na mylne odpowiedzi nieuświadomionego urzędnika.

## Ciepło i zimno

*MIESZKAM w jednym z mieszkań przy ul. Mazurskiej w domu, który należy do administracji poczty. Płacę czynsz łącznie z centralnym ogrzewaniem. Ale zimno jest w pokoju. Nieraz tylko od 10 do 12 stopni. Czy poczta nie powinna dbać o równą temperaturę we wszystkich mieszkaniach?... (2179)*

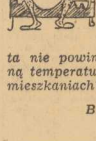

*B. CHMIELEWSKI*
*student*

SPOWODOWALIŚMY zbadanie stanu ciepłoty w tym gmachu. Okazuje się, że w różnych mieszkaniach, przy przepisowej temperaturze kotła centralnego ogrzewania, ciepłota w mieszkaniu np. Bronisławskiego wynosiła 14 stopni, a u Domańskiego 20 stopni.

Jaki stąd wniosek? W tych mieszkaniach, w których lokatorzy opatrzyli okna jest ciepło. W innych ciepło uchodzi z wiatrem. A więc — od lokatorów też zależy ciepłota mieszkań i oszczędności w koksie.

## POMOGŁO...

**DZIECI w żłobku nr 4 już leżakują, bo spółdzielnia, po naszym sygnale, postarała się o płótno leżakowe i wykonała zamówienie. (2069)**

## Przed uchwałą było... Po uchwale jest

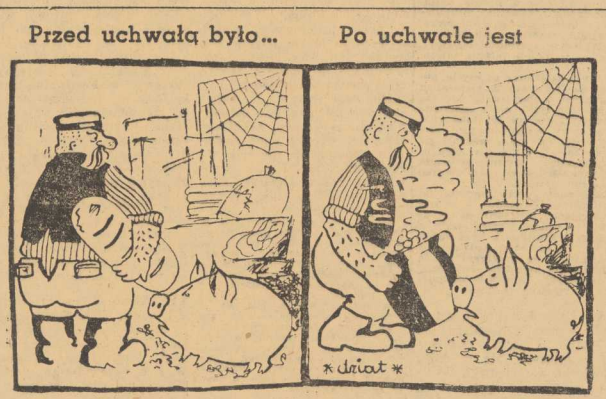


*ŚWINIA: I znowu przyniosłeś pszennorazowy?! Wracaj, przynieś nałęczowski.*

*ŚWINIA: Co to?*
*KUŁAK: Wybacz „maluśka", ale uchwalili, że chleb dla ludzi.*

| Styczeń 8 CZWARTEK | DZIŚ: Seweryna JUTRO: Juliana |
|---|---|

## PROGNOZA POGODY

DZIŚ na ogół pochmurno, śnieg z przerwami, temperatura od minus 2 st. nocą do 0 w dzień, wiatry wsch od 2 do 6 m na sek.

## REFLEKTOREM

### Mądra

W DELIKATESACH przy zbiegu Jagiellońskiej i Wojska Pol. utworzyło się małe zgromadzenie przy stoisku z kabanosami. Nie kolejka, ale kilka osób czekających. Klientki kupowały po półtora czy dwa kilo, lecz gdy p. Halina poprosiła o 15 deko do bułek, na drugie śniadanie do biura całe zgromadzenie zdębiało. Sprzedawca skwitował wydarzenie uśmiechem. Bo p. Halina była pierwszą jaskółką, zwiastującą, że kupujemy wygodnie — według potrzeb.

### Grosze

NIKŁY końcówki groszowe przy sprzedaży wielu artykułów. Korzyść podwójna, bo gdy nie ma okazji, to i nadużyć mniej. Ileż to razy nie wydano nam dwóch groszy, bo „drobnych nie było". A po drugie, wygodniej sumować sprzedawcom. I sprawiedliwie, bo końcówki groszowe urwano i w górę i w dół, tak że nie ma nawet groszowych strat, bo się wyrównują. Drobna, ale wielka wygoda...

### Minorowi

NIERAZ było tak. W mleku „wprost od krowy" była woda, ale cena za to wyższa. W maśle były znane tylko przekupkom domieszki, a cena jeszcze bardziej słona niż nieświeży produkt. Dobre kretony i flanele z PDT, czy „Spólnoty" przekształcały się w ręku handlarek w nadzwyczajny towar „eksportowy" — i dopowiednio rosły ceny: Nasza szkoda, i spekulanckie zarobki.

Dziś — innym tonem wołają spekulanci. Po regulacji cen (a cennik podpisał minister Handlu Wewnętrznego W. Minor) ton spekulanckich rozmów jest bardzo minorowy. I w tym nasza korzyść...

Przyzwyczajamy się racjonalnie gospodarować budżetem domowym

# Rzeczywiste potrzeby rynku szczecińskiego będą w pełni pokryte

## Dobra kontrola sklepów usunie usterki

JUŻ trzeci dzień upłynął od wejścia w życie uchwały Rady Ministrów o ogólnej podwyżce płac i regulacji cen. Szczecińskie sklepy z artykułami spożywczymi pracują normalnie i są dobrze zaopatrzone. W mleczarniach mleka, jaj i masła pod dostatkiem.

Wroga propaganda i bezsensowne plotki spowodowały, że w poniedziałek w niektórych punktach sprzedaży można było zaobserwować wzmożony popyt na masło i chleb. Wczoraj już sprzedaż masła odbywała się normalnie. Nasze gosposie przyzwyczajają się do racjonalnej gospodarki budżetem domowym, bez niepotrzebnego gromadzenia pewnych artykułów spożywczych na zapas. Regulacja i stabilizacja cen kładzie kres zmartwieniom, że czegoś „zabraknie".

Najlepszym dowodem są ceny na placach targowych. Wczoraj gospodynie wiejskie sprzedawały masło po 50 zł., śmietanę od 15 — 18, jaja od 2 zł. ser za kg. 15 zł. Zaopatrzenie sklepów handlu uspołecznionego jest wystarczające.

**Jak nas informuje kierownik Wydziału Handlu WRN ARLETH, masa towarowa dla naszego województwa jest tak wysoka, że w pełni pokryje potrzeby rynku i zopobiegnie możliwościom spekulacji.**

**SĄ JEDNAK I USTERKI**

**W ŚRODĘ, do niektórych sklepów zbyt późno dostarczono pieczywo. Pełną winę ponosi za transport. Dyrektor Woj. Przedsiębiorstwa Transportowego MHD NIECZOŁGŁĄBSKI mimo, że Wydział Handlu WRN i Dyrekcja MHD zobowiązały go do podstawienia samochodów pod zakłady piekarnicze o godz. 4 rano, nie dopilnował polecenia i szoferzy stawili się pod piekarniami dopiero o godz. 6 i 7. Dyr. Nieczołgłąbski został zawieszony w czynnościach.**

**Prezes PSS HALEWICZ we wtorek o godz. 22 został uprzedzony przez Wydział Handlu WRN o obowiązku sprawnego zaopatrzenia sklepów. Tymczasem w wielu sklepach PSS nie zakończono jeszcze przeceny towarów i nie odebrano również przydzielonych im artykułów.**

**Kierowniczka sklepu PSS nr 22 w Żydowcach GUMIENNA zamiast otworzyć sklep wywiesiła wczoraj rano kartkę — „zamknięte" i wyjechała załatwiać jakieś sprawy w dyrekcji. Jak stwierdziliśmy naocznie z za szyb wystawowych, w sklepie nie zamieciono podłogi, pozawalano lady towarem, nieuporządkowano półek.**

**Cytowane przez nas wypadki powodują niepotrzebny bałagan i niezadowolenie wśród klientów. Są to jednak wypadki sporadyczne. Ogół szczecińskich placówek handlu uspołecznionego pracuje już normalnie i sprawnie.**

**Według słów kierownika Wydziału Handlu WRN wzmożona kontrola sklepów dopomoże w usunięciu wszelkich usterek i jeszcze w tym tygodniu nastąpi pełna stabilizacja zaopatrzenia naszego miasta. (h)**

## Gdzie przyjmują posłowie?

BIURO Woj. Zespołu Poselskiego przy Woj. Radzie Narodowej w Szczecinie mieści się przy al. Wojska Polskiego 72 w pokoju nr 2 (tel. 25-58 w godz. od 8—15). Biuro czynne jest codziennie, a posłowie przyjmują osobiście skargi i zażalenia obywateli we wtorki od godz. 16—18 i w piątki od 10—12.

Przypominamy jednocześnie, że referaty skarg i zażaleń przy Miejskich i Wojewódzkich Radach Narodowych w dalszym ciągu przyjmują interesantów

## Opłaty za gaz i światło

### Inkasenci otrzymali tabele współczynników

ZARÓWNO do redakcji „Kuriera" jak i do Miejskiego Przedsiębiorstwa Inkasa wpłynęły w trzech minionych dniach liczne zapytania jak należy regulować zaległe opłaty za gaz i światło.

Jak nas informuje dyrektor MPI, wszelkie zmiany obowiązują od 4 stycznia br. *Rachunki wystawiane poprzednio, a nie opłacone należy regulować na tę kwotę, która została wystawiona w fakturze.*

Wielu mieszkańców nie opłacało należności w przeciągu kilku miesięcy ponieważ inkasenci nie zastawali nikogo w domu. Zaległości będą wyrównywane według normalnych w zasadzie stawek z tym, że do rachunków będzie się dopisywało minimalne kwoty ustalone odgórnie. Każdy inkasent będzie posiadał tabelę współczynników, według której ustali wysokość dopłaty. Podkreśla my jeszcze raz, że podwyżka będzie dotyczyć tylko okresu między 4 stycznia a datą wystawienia rachunku tak, że różnice będą dosłownie groszowe.

Pierwszy odczyt liczników po 4 bm. będzie dokonywany przy pomocy tabeli, a później normalnie, przy stosowaniu podwyższonej już taryfy. Dla przykładu podajemy, że cena metra sześciennego gazu wyniesie 50 gr. pozostałe opłaty będą podniesione o 30 proc.

## Przed wyjazdem na narty zadzwoń do PTTK

OŚRODEK Turystyczny PTTK otrzymuje z krakowskiego Okręgowego Biura Pogody aktualne komunikaty śniegowe, dzięki czemu może udzielić wszystkim zainteresowanym osobom informacji o stanie pokrywy śnieżnej.

A zatem wszyscy wybierający się w góry dzwonią pod nr 57-87, by dowiedzieć się, że na Kasprowym jest już 125 cm, na Hali Gąsienicowej 68 cm, na Baraniej Górze 82 cm, na Śnieżce 139 cm a w Karpaczu 17 cm śniegu.

Trasy i zjazdy narciarskie nie posiadają jeszcze należytej grubości pokrywy śnieżnej i dlatego przy zjazdach należy uważać na kamienie i korzenie wystające spod śniegu.

## Do 15 stycznia Mewka wydaje nagrody zdobyte w konkursie

KOLEŻANKOM i kolegom, którzy wygrali w konkursie - ankiecie Mewki o Festiwalowych Filmach Radzieckich różne nagrody, a w okresie wakacji nie byli obecni w Szczecinie — wydajemy nagrody jeszcze do dnia 15 stycznia, w Redakcji „Kuriera" (al. Wojska Pol. 29). Listy nagrodzonych drukowaliśmy.

Kolegom i koleżankom zamiejscowym wysyłamy nagrody pocztą.

**„PRECYZJA" przy ul. Bol. Śmiałego widać nie czytała notatki z dnia 18.XI.52 r. o oświetleniu swojego zegara przed sklepem, aby nadal służyć dla regulowania zegarków dla przechodzących. Mija już drugi miesiąc, a zegar ciemny.**

## Proszę ćwierć kilo schabu! - i 20 dkg kiełbasy w plasterkach

## Duży ruch w sklepach mięsnych a jest w czym wybierać

**WCZORAJ w Szczecinie — w pierwszym dniu po ogłoszeniu uchwały Rządu o regulacji cen i podwyżce płac, w którym placówki handlowe były otwarte normalnie, ruch w sklepach mięsnych był duży.**

MHM nr 35 przy al. Mariana Buczka zaopatrzony był — jak i inne sklepy — od samego rana.

**PROSZĘ ĆWIERĆ KILO SCHABU**

**„Kupowało raczej więcej ludzi, niż w zwykły dzień „bonowy" — mówi kierownik sklepu ob. Kędziora. Kupowano różnie... I po kilogramie i po półtora, ale wiele gospodyń kupiło po ćwierć kilo wybierając przy tym gatunek mięsa. A w samej wieprzowinie gatunków było pięć"...**

Sklep MHM nr 35 znany był z kolejek, które ciągnęły się daleko na ulicę.

**„Dziś — podkreśla zawsze miła ekspedientka, pani Helena Redlich — kupujących było sporo, było nieraz ciasno w sklepie, ale kolejki na ulicy nie było...**

**No bo odpadła główna ich przyczyna, wycinanie kwadracików z bonów i obliczanie ile się komu należy".**

PODOBNA była sytuacja w innych sklepach mięsnych.

Przed sklepem MHM „30" przy zbiegu al. Wojska Polskiego i Jagiellońskiej w godzinach popołudniowych pewnej paniusi rozwiązał się język i rozpoczęła straszyć ludzi, że „...już wszystko wykupili". W sklepie, rzeczywiście — mięsa nie było. Jeszcze panikarka nie skończyła rozmowy, gdy nadjechał samochód — i wyładował różne gatunki mięsa: wieprzowiny i woło winy. Wędlina była też, i to w trzech gatunkach.

Na dwie sprawy należy zwrócić uwagę po pierwszym dniu sprzedaży po cenach ustalonych.

Jeżeli klient prosi o 20 dkg kiełbasy w plasterkach — jeżeli, jak to się zdarzyło w niejednym sklepie — przyjdzie dziecko i prosi o 5 deko kiełbasy do bułki, to jest to taki sam klient jak każdy inny.

Wielka dogodność sprzedaży bezbonowej polega m. in. właśnie na tym, że możemy kupować według potrzeb, i że zawsze mamy świeże wiktuały.

A coraz więcej ludzi już wczoraj tak kupowało jak pani L. Nawrocka z al. Buczka, która poprosiła o dwa kotlety schabu, na obiad.

**„No bo poco kupować więcej na raz, skoro w sklepie jest zawsze — a mnie wygodniej. Jutro kupię wołowinę. Nareszcie będzie rozmaitość w obiadach..."**

- Kamela
- Serdyński
- Piróg

## - to wzorowi kierowcy

SZCZECIŃSKI Oddział Polskiego Zw. Motorowego przeprowadza stałe narady, na których omawiane są m.in. zagadnienia należytej konserwacji wozów, dyscypliny jazdy, zachowania się kierowców itd. Narady przyczyniają się do tego, że zrzeszeni w PZM kierowcy wykazują coraz większą dbałość o maszynę, co znajduje wyraz w znacznym przekraczaniu norm przejazdowych samochodu bez kapitalnego remontu silnika.

Do wzorowych kierowców PZM w Szczecinie należą m.in. *Kamela z Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego, Piróg z ZBM, Serdyński z Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego i Kacprzak z „Hartwiga".*

*Kamela osiągnął na samochodzie osobowym marki „Skoda-Tudor" ponad 162 tys. km. bez kapitalnego remontu silnika. Na takiej samej maszynie Piróg osiągnął 145 tys. km., a Serdyński ponad 120 tys. km. Norma przejazdowa dla samochodów tego typu wynosi 60 tys. km. bez remontu.*

**BIAŁOCZERWONY maszt przed siedzibą Urzędu Stanu Cywilnego w Dąbiu mieni się obecnie wszystkimi barwami tęczy. Przeważa kolor żółty. Młode pary udające się, aby zawrzeć ślub słusznie skarżą się, że nie przeciwdziałano wpływom atmosferycznym, które pomieszały barwy na słupie. Mają o tyle rację, że tęcza jest ładna na niebie, ale maszt sztandarowy powinien mieć przepisowe kolory. (ao)**

## 33-423 wyjaśnia wątpliwości w związku z podwyżką płac

PRACOWNICY i kierownicy działów finansowych zwracają się do nas z zapytaniem, kto udziela wiążących wyjaśnień w związku z niektórymi wątpliwościami, wynikającymi przy przeliczeniu dotychczasowych stawek zarobkowych na stawki podwyższone, zgodnie z uchwałą Rządu o regulacji cen i podwyżce płac.

Dyrektor Wojewódzkiego Oddziału Narodowego Banku Polskiego informuje nas, że finansowcy danej instytucji otrzymują w wypadkach wątpliwych wyjaśnienia w tym oddziale NBP, który dokonuje wypłat na listy uposażeń.

PONADTO przy woj. oddziale NBP w Szczecinie urzęduje specjalna komórka, która wyjaśnia wszystkie te pytania, na które finansowcy nie mogą znaleźć odpowiedzi w instrukcji.

*Telefon 33-423 — odpowie na każde pytanie finansowców.*

## DOKĄD POJŚĆ

TEATR POLSKI — „Niespokojna starość" — godz. 19.15.
TEATR WSPÓŁCZESNY — „Ożenek" — godz. 19.15.

KINA
COLOSSEUM — „Drużyna" — film prod. radz. — kolorowy — godz. 16, 18, 20.
BAŁTYK — „Danka" — prod. bułg. — g. 16, 18, 20.
MŁODA GWARDIA — „Przeklęta wyspa" — prod. NRD — godz. 16, 18, 20.
PIONIER — „Czekaj na mnie" — prod. radz. — g. 14.30, 16.30, 18.30.
Seans nocny — „Brunatna pajęczyna" — prod. NRD— g. 21.30.
Przegląd filmów dokumentalnych — g. 13 i 20.30.
HUTNIK — (Stołczyn) — „Wyścig Pokoju" — prod. pol. — g. 17 i 19.
PRZYJAŹŃ — (Dąbie) — „Wilhelm Tell" — prod. włoska — g. 17 i 19.
1 MAJ — (Żydowce) — „Dwie brygady" — prod. polskiej — godz. 17 i 19.
(Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okręg. Zarządu Kin w Szczecinie).

MUZEUM POMORZA ZACHODNIEGO — Wały Chrobrego i ul. Janiszewskiego — wtorki, środy, piątki, soboty i niedziele — czynne od godz. 10—16. Czwartki — od godz. 12—18. W poniedziałki i dni po świąteczne — nieczynne.

DYŻURY APTEK:
nr 5 — ul. Naruszewicza 11.
nr 3 — al. Piastów 60.

## przy GŁOŚNIKU

**CZWARTEK, 8 stycznia 1953 r.**

Wiad. g.: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 21, 23.50.

7.50 stan pogody; 11.45 Głos maja kobiety; 11.57 sygnał czasu; 12.15 Na swojską nutę; 12.45 aud. dla wsi; 13.00 pieśń; 13.10 rybacki serwis zalewowy; 14.05 inform; 14.10 aud. szk. dla kl. I i II; 14.30 aud. szk. dla kl. V i VII; 14.50 swojskie melodie; 15.09 komunikat o stanie wód; 15.10 aud. liter; 15.30 dla dzieci „Przy głośniku"; 16.00 Wszechn. Rad; 16.30 II aud. z cyklu: Kompoz. Tyg.; 16.45 pog. sportowa; 18.30 odpowiedzi fali 49; 18.42 recital skrzypc; 19.02 akordeon solo i w zesp; 19.10 — 21 lekcja jęz. ros; 19.30 muzyka i aktualności; 21.25 wiad. sport; 21.30 muzyka; 21.50 muz. rozr; 22.20 polska muz. kamer; 22.45 muz. rozr.

ROZGŁOŚNIA SZCZECIŃSKA

6.23 d. c. muz; 8.00 rybacki serwis morski; 8.05 muz. dla wszystkich; 13.15 konc; 17.15 polskie pieśni lud; 17.30 załoga Huty Szczecin walczy o obniż. kosztów wł; 17.40 popul. mel.; 17.50 wiad. rad. Pom. Zach; 18.00 wiązanka dawnych przebojów; 18.20 muz. klas; 20.00 bilans szczec. portowców; 20.20 przegl. wydarzeń kultur; 20.30 aud. dla zagr; 21.30 aud. dla zagr; 22.00 muz. dla wszystkich; 22.30 aud. dla zagranicy; 24.00 chwila muz; 0.05 rybacki serwis morski.


## OGŁOSZENIA DROBNE

**NAUKA**

TRZYMIESIĘCZNE korespondencyjne, nowoczesne kursy księgowości Łódź 1 — skrzynka 163 2-K

KORESPONDENCYJNIE! Nowoczesna księgowość, stenografia maszynopisanie, angielski. Łódź, skrzynka 57 11-K

**PRACA ZAOFIAROWANA**

POTRZEBNA pomoc domowa. Heleny 15-5 godz. 17-20 83-G

**LOKALE:**

KULTURALNY pracujący poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia tel. 40-21 Szwob. 92-G

ZAMIENIĘ pokój balkonowy ze wspólną kuchnią w Gdyni ul. Świętojańska na większe w Szczecinie. Tel. 24-42 88-G

SAMOTNY pracujący poszukuje pokoju. Wiadomość „Dom Książki" tel. 63-76 90-G

**HANDLOWE:**

KUPIĘ przyczepkę do samochodu osobowego, części chłodnicze oraz łódkę gazową. Oferty kiosk, obok kina Bałtyk. 64-G

Pianino kupię. Wiadomość Śląska 33-2 (parter lewy) 94-G

KUPIĘ samochód osobowy (może być uszkodzony). Towstokowy Gdańsk, Nowy Port, Grankiewicza 22-2 101-G

MAŁPKI, ptaki egzotyczne kupi Zakład Zoologiczny Bytom Webera 4. 12-K

SPRZEDAM taksówkę Opel Super Nr. 91 Szczecin, Śląska 31-7 87-G

**ZGUBY:**

SWATEK Joanna córka Stanisława zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydane w Płotach. 82-G

WAKSMAN Róża córka Michała zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 84-G

ZGŁOSZONO zgubienie pozwolenia przebywania w strefie nadgranicznej wydanego przez PRN w Świnoujściu na nazwisko Stanny Grzegorz. 85-P

SZCZYGIEŁ Witold syn Bolesława zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Dołujach. 86-G

ZGUBIONO przepustkę stałą nr. 3650 Zarządu Portu na nazwisko Opas Mieczysław. 88-P

SZCZECHURA Mieczysław syn Aleksandra zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Marcinowicach. 89-G

ZGŁOSZONO zgubienie przepustki tymczasowej wydanej przez Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych na nazwisko Brudziński Roman 93-G

ZGŁOSZONO zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie na nazwisko Luba Wrońska. 95-G

ZGUBIONO legitymację zw. zawodowego, kartę meldunkową wydaną w Szczecinie na nazwisko Mikosz Aleksandra. 96-G

KLEBAŃSKI Grzegorz syn Andrzeja zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej przez gminę Brojce. 97-G

SZUĆ Maria córka Karola zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 99-G

ZGŁOSZONO skradzenie karty meldunkowej, odcinka ankiety na odbiór dowodu osobistego, legitymację zniżkową kolejową legitymację studencką oraz legitymację tramwajową na nazwisko Harasim Irena. 100-G

ZGUBIONO indeks Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie na nazwisko Władymiruk Feliks. 102-G

ŻUKIEJ Wincenty syn Wincentego zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 91-G

## OBWIESZCZENIA

**OŚRODEK SZKOLENIA ŁĄCZNOŚCI organizuje od dnia 15 stycznia br. bezpłatny kurs radiotelegrafistów w godzinach popołudniowych. Zapisy przyjmuje kancelaria ośrodka, ul. Felczaka 24, II p. od godz. 16 do 21. 14-K**

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**BAZY TRANSPORTOWE PAŃSTWOWEJ CENTRALI DRZEWNEJ w ŁOBEZIE, ul. Rankl Sawickiej 15 i w Chojnie, ul. Szczecińska 16 zatrudnią pracowników warsztatowych, kierowców, pomocników kierowców, wozów do koni oraz ładowaczy. Informacji udziela Biuro Transportu PCD Szczecin, ul. Żubrów 1, pokój 21 5-K**

**KIEROWNIKA TECHNICZNEGO obznajmionego ze stosowaniem norm technicznych przyjmie natychmiast Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Wagarz" Szczecin, Boh. Warszaw: 33. 13-K**

# Ciężki był mecz siatkarzy Kolejarza

W NIEDZIELĘ szczecińscy siatkarze i koszykarze Kolejarza rozegrali towarzyskie spotkanie z miejscowymi drużynami GWKS.

Spotkanie siatkówki zakończyło się dość ciężko wywalczonym zwycięstwem „Kolejarzy" w stosunku 2:1 (15:12, 11:15, 15:8). Wojskowi zagrali na dobrym poziomie i w przyszłości mogą stać się nie bezpiecznym zespołem dla miejscowych przeciwników. Mecz koszykówki wygrali po ładnej grze „Kolejarze" w stosunku 86:42.

# Zawody narciarskie w Zakopanem

W DALSZYM ciągu narciarskich mistrzostw wojewódzkich rozegrano w Zakopanem biegi płaskie na dystansie 6 km. dla kobiet i 12 km. dla mężczyzn oraz slalom w konkurencji mężczyzn i kobiet.

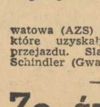

W biegu na 6 km zwyciężyła Gąsienica - Bukowa (Kolejarz) w czasie 21:43. Na dystansie 12 km pierwsze miejsce zajął Krzeptowski (CWKS) w czasie 40:22. W slalomie kobiet pierwszym miejscem podzieliły się Karpiel-Zachwatowa (AZS) i Czech (Gwardia), które uzyskały jednakowy czas przejazdu. Slalom męski wygrał Schindler (Gwardia) — 1:44,5.

# Ze świata

*AUSTRALIA obroniła Puchar Davisa zwyciężając w finałowym spotkaniu USA 4:1. Po meczu najlepsza rakieta świata Sedgman i jego partner Mc Gregor oświadczyli, że przyjmują warunki menagera Kramera i przechodzą na zawodowstwo. Sedgmanowi ofiarowano 75 tysięcy dolarów, a Mc Gregorowi — 25 tysięcy. W „cyrku" Kramera oprócz „szefa" i obu australijczyków weźmie również udział Segura (Ekwador).*

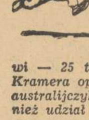

# Warszawa zwycięża w szermierczym turnieju miast

## Drapalanka i Dąbrowski przyszli mistrzowie na szermierczej planszy

DWUDNIOWY turniej najsilniejszych w Polsce ośrodków szermierki zakończył się zwycięstwem Warszawy. Szermierze stolicy pokonali Katowice 9:7 Kraków 9:7 i Wrocław 12:4. Dalsze miejsce w turnieju zajęły: Katowice przed Krakowem i Wrocławiem.

KATOWICE zwyciężyły wysoko Kraków 12:4 i tu właśnie szablista Czajkowski, który dotychczas miał na swoim koncie same zwycięstwa, poniósł w ostatnim meczu dwie porażki przegrywając z Boruckim i z Małodobrym. Katowice wygrały również z Wrocławiem 12:4

Najmłodszą drużyną na planszy byli reprezentaci Wrocławia. **Ich florecistki DRAPALANKA i KONIECZKO — to młode studentki. Drapalanka stoczyła zaciętą walkę z Narowska. Za rok usłyszycie jeszcze więcej o tej młodej i utalentowanej zawodniczce. Uprawia ona szermierkę „na serio" od kwietnia ub. roku. Oko trenera Popiela, któremu zawdzięcza swoje umiejętności, wyszukało ją na pod wórku szkolnym kiedy staczała zacięte pojedynki na staroświeckiej szabli wyszukanej gdzieś na strychu. Takim samym wielkim talentem w młodej drużynie Wrocławia jest szablista (Dąbrowski) Ma taką samą sylwetkę jak Zabłocki, ten sam refleks i szybkość. Młodych szermierzy z Wrocławia łączy jeszcze jedno — wielkie koleżeństwo.**

PRZYKRYM zgrzytem turnieju było zachowanie się na planszy młodego reprezentanta Warszawy — Spyry. Trzeba ten fakt podkreślić dlatego, że Spyra jest studentem AWF i powinien w sportowej walce pohamować swoje nerwy. **Zawodnik ten w walce z wrocławianinem Kuszewskim, niezadowolony z orzeczenia sędziego, zszedł z planszy przed zakończeniem walki.** Dopiero uwaga, zwrócona mu przez starego szermierza, Łaskowskiego, przywołała go do porządku.

Poza tym jednym zgrzytem turniej toczył się w atmosferze koleżeńskiej. Kontrolne aparaty elektryczne w walce na szpady, spisywały się zupełnie dobrze, ułatwiając sędziom prowadzenie spotkań.

## Dwa razy Polska - CSR na lodzie

**W KATOWICACH w dniach 18 i 20 stycznia zostaną rozegrane dwa spotkania międzypaństwo we hokeja na lodzie pomiędzy Czechosłowacją a Polską. Przeciwnikami miłych gości będzie reprezentacja młodzieżowa oraz drużyna narodowa.**

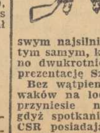

**Należy przypuszczać, że Sekcja Hokeja na lodzie GKKF wyciągnie do czasu tych spotkań właściwe wnioski z meczów z Finami i odpowiednio przygotuje drużyny.**

**Czechosłowacy przybędą prawdopodobnie w swym najsilniejszym składzie t. j. tym samym, który pokonał niedawno dwukrotnie Szwecję oraz reprezentację Sztokholmu.**

**Bez wątpienia wizyta Czechosłowaków na lodowisku katowickim przyniesie nam duże korzyści, gdyż spotkania z reprezentacjami CSR posiadającymi o wiele wyższą klasę niż drużyna Polska były i będą doskonałymi lekcjami dla naszych hokeistów.**

*RADA OKRĘGU ZS „Spójnia" organizuje jednomiesięczny kurs gimnastyki dla mężczyzn i kobiet. Zapisy przyjmują organizatorzy w czasie treningu tj. we wtorki, czwartki i niedziele od godz. 17 do 19 i od 19 do 21. w sali przy ul. Reymonta.*

* * *

*SEKCJA Boksu szczecińskiego WKKF zdyskwalifikowała na 6 miesięcy za niesportowe zachowanie się zawodnika Spójni Stargard — Kaczorowskiego.*

## Olbrzymie zainteresowanie turystycznym raidem narciarskim PTTK

**31** GRUDNIA UB. ROKU upłynął termin zgłoszeń do II Turystycznego Raidu Narciarskiego PTTK, który odbędzie się w dniach 12—15 lutego br. na szlakach Beskidów Zachodnich. Ilość zgłoszeń, jaka napłynęła przekroczyła najśmielsze oczekiwania. Z uwagi na przepustowość tras i miejsc noclegowych organizatorzy ograniczyli liczbę uczestników do 500 drużyn (po 6 osób), toteż obecnie powstało nowe zagadnienie, jak zweryfikować zgłoszenia z możliwie najmniejszą krzywdą dla amatorów udziału w raidzie.

Najwięcej zespołów zgłosił Kraków — 277, a Warszawa — 153, woj. katowickie — 125.

**Największą niespodzianką jest olbrzymie zainteresowanie, jakie dla Raidu wykazały LZS-y. Na liście zgłoszeń figurują one na pierwszym miejscu z liczbą 135 zespołów, dystansując zeszłoroczne go lidera PTTK (76 drużyn). Ze zrzeszeń sportowych najliczniej zgłosili się Budowlani (56) dalej Stal (46), Ogniwo (40), Kolejarz (39), AZS (28), Górnik, Spójnia, Włókniarz. Luźne zgłoszenia zakładów pracy dochodzą do 51. Licznie stawiły się na pierwszy apel SKS-y (70 zespołów).**

## 26 państw zgłoszonych do szermierczych mistrzostw Europy

**KOMITET Organizacyjny Szermierczych Mistrzostw Świata, które odbędą się w dniach 12—26 lipca 1953 r. w Brukseli otrzymał do tej chwili 26 zgłoszeń. Na liście startowej obok Polski widzimy na stepujące państwa:**

**Argentyna, Niemcy Zach., Austria, Brazylia, Dania, Egipt, Hiszpania, Finlandia, Francja, Anglia, USA, Holandia, Węgry, Włochy, Luksemburg, Monako, Norwegia, Portugalia, Rumunia, Saara, Szwecja, Szwajcaria, Jugosławia, CSR, i ZSRR.**

# LOT PO 3 DIAMENTY

Napisał Jerzy Tepli

(2)

*W WILNIE Tadeusz z bratem rozpoczął naukę w gimnazjum im. Zygmunta Augusta. Mieszkał z rodzicami w suterynie przy jednej z małych uliczek. Siostra chodziła jeszcze do szkoły powszechnej. Większość czasu Tadzik spędzał na nauce. W wolnych chwilach marzył, tak jak niegdyś, o... gołębiach.*

*W połowie stycznia 1934 r.— wędrując z kolegami ze szkoły, zainteresował się dużym afiszem:*

*— Aeroklub organizuje teoretyczny kurs szybowcowy. Opłata za kurs — 5 zł.*

*Co to znaczy Aeroklub? Co to jest szybowiec? Pytania te wyjaśnił przy obiedzie ojciec. A więc szybowiec to zupełnie nowy wynalazek, rodzaj sportu, że szybowiec lata tak jak samolot tylko bez motoru. Ojciec nie tylko wyjaśnił, ale także pozwolił zapisać się na ten kurs w nagrodę za dobre wyniki w nauce.*

*Jeszcze tego samego dnia Tadek pobiegł drugi raz przeczytać afisz. Czy zdąży zapisać się? Tej nocy prawie nie spał. Żył kursem. „Będę latał tak jak gołębie, wysoko, szybko"— myśli te do rana nie opuszczały jego głowy.*

*Za kilka dni Tadeusz Góra był już uczestnikiem kursu szybowcowego. W czasie jego trwania poznał, a raczej widział pilotów aeroklubu. Była to „śmietanka" miasta, a jednocześnie i Klubu. Na czele jej stał Włodzimierz K. — 150 kg wagi — właściciel największej w Polsce fabryki tektury, posiadacz samolotu RWD-6 specjalnie dla niego poszerzonego — jak również pięknej 6-osobowej Chevrolety. Był on członkiem zarządu aeroklubu. Drugi z kolei „pilot" to Simonow — wzrost 2 metry, właściciel jednego z większych okolicznych majątków. Pozostali członkowie, to znane nazwiska doktorów, radców, profesorów. Ludzie ci nie widzieli młodych entuzjastów lotnictwa takich jak Tadzik Góra. Nie interesowali się nimi. Był tylko jeden, który lubił młodzież, a chłopcy jego. Był to wykładowca mgr. Rojecki. Wykładał meteorologię. Opiekował się chłopcami i uczył z poświęceniem.*

*I TAK przeszedł kurs teoretyczny. Tadek wrócił do domu z wynikiem dobrym na świadectwie ukończenia. Badania lekarskie wykazały, że jest zdrów i może latać.*

*Zbliżał się dzień 1 lipca, dzień rozpoczęcia lotów praktycznych. Tadzik szybowca nie widział i nie wiedział jak to latanie będzie w praktyce. Ale do tych kłopotów doszły inne poważniejsze przeszkody. Opłata za kurs do kategorii „A" wynosiła 60 zł., a wyżywienie 2 zł dziennie. Tadzik uczył się pilnie, aby tym zdobyć argumenty do zapisania się na kurs praktyczny. Miał już lat 16 i widział trudności, w jakich żyją rodzice, a nawet był gotów zrezygnować z kursu. Ale pocztą nadeszło już oficjalne zawiadomienie o rozpoczęciu kursu. Tego dnia ani jedno słowo w domu na ten temat nie padło, chociaż wsyscy zawiadomienie czytali.*

*Nazajutrz jednak po kolacji ojciec przygarnął Tadzika do siebie serdecznie i zapytał, czy ma naprawdę wielką ochotę iść na kurs. Po otrzymaniu twierdzącej odpowiedzi — powiedział, że nad tym pomyśli. Młodemu „pilotowi" ścisnęło coś w gardle i łzy zakręciły się w oczach. Długo ojcu dziękował. Kilka dni potem do lombardu powędrowały: kilim, ojca obrączka i matki pamiątkowy zegarek. Tak też kurs był opłacony, ale tylko do kategorii „A", bo na więcej nie starczyło pieniędzy. Wieczorem spakowany, podniecony Tadzik kładł się do łóżka, śniąc całą noc o szybowcu w powietrzu.*

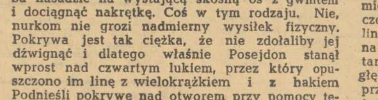


(72)

Księżyc wyjrzał spoza obłoków daleko nad zatoką i rzucił strumień lśniącego srebra prosto pod pomost. Park — wyniosłe drzewa, wzgórza porosłe lasem w stronie Orłowa wyłoniły się z czarnej otchłani brzegu i stanęły w zadumie nad roziskrzonym morzem.

— Taki wieczór, jak wtedy pod Kamienną Górą — powiedział Antoni. Lecz Teresa milczała, a jej pobladła twarz zdawała się zastygać w wyrazie nieprzeniknionego spokoju.

— To już minęło — powiedziała wreszcie. — Dawno minęło. Lepiej tego nie wspominać.

Rozdział XXVI

**Trzecia i czwarta ładownia uszczelnione! Dwie** pompy wodnopowietrzne zmontowane na dolnym poziomie u lewej burty wraku!

Błysk zadowolenia zajaśniał w oczach naczelnego inżyniera po otrzymaniu tego meldunku. Nie spodziewał się, że to pójdzie tak sprawnie. Trzeba było przecież poodcinać kilkanaście nawiewników i odwietrzników z grubej żelaznej blachy i zalać otwory szybko twardniejącym cementem; trzeba było zamknąć drzwi wodoszczelne między czwartą ładownią a pomieszczeniami na rufie; uszczelnić pokład; wywiercić otwory w burcie i przyspawać do nich od wewnątrz rury odpływowe pomp; ustawić te pompy i umocować ich podstawy na dnie ładowni; wprowadzić na pokład wraku przewody powietrzne...

Zrobili to w osiem dni. Musieli się zwijać. Pracowali z pewnością od świtu do nocy, aby tego wszystkiego dokonać wśród grobowych ciemności rozpraszanych zaledwie na odległość wyciągniętej ręki przez tysiąc watowe lampy, na głębokości trzydziestu pięciu metrów, mając nad sobą olbrzymią, na dziesięć pięter wysoką masę wody...

Czeluśniak meldował przez radio-telefon, że Posejdon został przesunięty i unieruchomiony dokładnie nad czwartym łukiem m/s Adlernest, w którym w tej chwili pracują Barnat, Grabień i Pałamarz.

— Odkryliśmy tam zapasowe wyjście z tunelu wałowego, zamykane bardzo ciężką żelazną klapą, która jest otwarta — wyjaśniał. — Ta klapa znajduje się wprost pod lukiem, u progu drzwi wodoszczelnych w ostatniej grodzi rufowej. Tak, w szóstej grodzi. Jakaś bardzo skomplikowana **klapa; właściwie — owalna pokrywa, którą trzeba nasadzić na wystającą skośną oś z gwintem i dociągnąć nakrętkę. Coś w tym rodzaju. Nie, nurkom nie grozi nadmierny wysiłek fizyczny. Pokrywa jest tak ciężka, że nie zdołaliby jej dźwignąć i dlatego właśnie Posejdon stanął wprost nad czwartym lukiem, przez który opuszczono im linę z wielokrążkiem i z hakiem Podnieśli pokrywę nad otworem przy pomocy tego urządzenia i mogą nią manewrować jak chcą. Już pewnie kończą. Są pod wodą prawie godzinę.**

**Jakus zapytał jeszcze o parę spraw i oświadczywszy że przyjdzie w południe skończył rozmowę.**

**Tymczasem Antoni i Rafał na próżno usiłowali wsunąć we właściwe miejsce żelazną tarczę. Zadanie to było o tyle trudne, że ciężka masywna klapa miała być widocznie zamykana i otwierana bądź od wewnątrz tunelu wałowego, bądź od góry, z ładowni. Wzdłuż kanału wyjściowego, który łączy dolny poziom z tunelem wałowym, umieszczony był stalowy cylinder ze zwiniętą w nim potężną sprężyną, unoszącą pokrywę przy odpowiednim przestawieniu dźwigni. Jedna rękojeść tej dźwigni znajdowała się u górnej nasady cylindra, druga — w tunelu wałowym — w jego końcu pod samą rufą.**

Barnat, zorientowawszy się w działaniu mechanizmu, chciał oczywiście posłużyć się nim, aby zamknąć klapę. Ale dźwignia nie dała się poruszyć i klapa pozostała otwarta.

Pomyślał wtedy, że — być może dało by się zamknąć ją od dołu, z kanału wałowego.

Trzeba by w tym celu ponownie otworzyć drzwi wodoszczelne od strony maszynowni, aby tamtędy zapewnić sobie odwrót.

Zanim się na to zdecydował, postanowił spróbować czy istotnie przy użyciu dolnej dźwigni da się uruchomić ów sprężynowy zawór. Zaczął schodzić po szczeblach drabinki w głąb ciasnej studni, lecz tu napotkał nową niespodziewaną przeszkodę: tunel wałowy w pobliżu rufy wraz **z szybem zapasowego wyjścia był niemal całko**wicie zawalony piaskiem, który się tam dostał przez otwór w dnie statku.

Wówczas uciekli się do owego wielokrążka, który im opuszczono z pokładu Posejdona. Odkręcili główną nakrętkę zabezpieczającą, rozebrali głowice cylindra, ściągnęli pokrywę z osi i wyjęli sprężynę.

Teraz pokrywa powinna była opaść na swoje miejsce. Ale nałożenie jej na oś, tak aby jednocześnie sterczący od dołu tłok trafił w otwór cylindra, wcale nie było łatwe. Posejdon kołysał się na dość dużej fali, a wraz z nim gruba stalowa tarcza zawieszona na haku unosiła się i opadała głęboko pod wodą wewnątrz luku, wykonując przy tym ruchy wahadłowe o zmiennej amplitudzie.

I na to jednak znaleźli radę, zawieszając blok krążkowy na bomie wraku, co uniezależniło go od przechyłów statku ratowniczego.

Gdy Czeluśniak po skończonej rozmowie z Gdynią wrócił na pokład, Maderski powiedział:

— Godzina dla Barnata, pięćdziesiąt siedem minut dla Grabienia, pięćdziesiąt cztery dla Pałamarza.

— No i co? — spytał starszy nurek, zwracając się do Orbacha, który stał przy telefonach.

— Nic — odrzekł Orbach. — Słychać ich, jak się tam mocują z tą pokrywą.

Czeluśniak ujął słuchawkę od przewodu Rafała.

— Halo, Grabień! Czas wracać. Jak daleko jesteście z robotą?

— Prawie gotowe. Pokrywa jest na osi. Ześlijcie nam tu Hipolita. We trzech wpasujemy ją raz — dwa.

Czeluśniak pomyślał, że dokładne zamknięcie tego włazu jest sprawą ważną. Jeśli to kwestia kilku minut, lepiej nie odrywać ich od pracy, z którą nowy zespół musiałby się dopiero zapoznać. Pałamarz mógł na ten krótki przeciąg czasu wejść tam do nich ze swego stanowiska pośredniego sygnalisty na pokładzie Adlernest. W nagłym wypadku można b wyciągnąć na powierzchnię wszystkich trzech wprost z dna ładowni.

*dalszy ciąg jutro*


**Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik". Redaguje kolegium, Redakcja — Szczecin, Al. Wojska Polskiego 29, II p. Telefony: Sekretariat 57-41, dział miejski i sportowy 62-33, sygnały czytelników 78-21, dział reportaż 21-18, sekretarz odpowiedzialny 28-33, red. nocna po godz. 20-tej 56-16. Redaktor naczelny przyjmuje w godz. 12 do 13. Sekretarz w godz. od 11 do 13. Niezamówionych rękopisów nie zwraca się. Adres administracji: Szczecin, Al. Wojska Polskiego 29, I p. tel. 58-27 Ogłoszenia Al. Wojska Polskiego 29. II p. tel. 28-43.**

Szczecińskie Zakłady Graficzne Szczecin Krzysztofa nr 7
X—4—13504. Zam. nr 130. 7.I.53